Nr 18. Dnia 3 Lutego. Poniedziałek. Dnia 22 Stycznia (3 Lutego) 1873 r.

Prenumerata „Kur. Warsz.“ wynosi: w **Warszawie** rocznie rs. 4 kop. 80, półrocznie rs. 2 k. 40, kwartalnie rs. 1 kop. 20, miesięcznie kop. 40; za odnoszenie do domu dopłaca się k. 5 na miesiąc.
Numer pojedyńczy w Kantorze Redakcji kop. 5.
Redakcja otwarta od 11 ej rano do 2-ej po południu.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘĆDZIESIĄTY TRZECI.

Na prowincji i w Cesarstwie wynosi rocznie rub. sr. 8, (w tem mieści się już opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 kop. 40 oraz za opakowanie i Ekspedycję rs. 1 kop. 80).
Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.
Rękopisma nadsyłane do Redakcji nie zwracają się.

Dziś: Ś. Błażeja Biskupa M.
Wtorek: ŚŚ. Andrzeja i Ansgarego BB.
Środa: Ś. Agaty P. Męczenniczki.
Czwartek: Ś. Doroty P. Męczenniczki.

Wschód słońca o godzinie 7 min. 40. Zachód „ „ 4 49.
Długość dnia godzin 9 minut 9. Przybyło „ „ 1 „ 31.

Adres Redakcji „Kurjera Warsz.“ PLAC TEATRALNY Nr 5, dom W. L. ZABŁOCKIEJ.

Piątek: Ś. Romualda Opata.
Sobota: Ś. Jana z Matty.
Niedziela *Starozap.* Ś. Apolonji P. M.
Poniedziałek: Ś. Scholastyki Panny.

— Wczorajsza uroczystość Oczyszczenia N. Marji Panny czyli Gromnicznej, połączona z Nabożeństwami Niedzielnemi, napełniła, a nawet przepełniła Świątynie Boże pobożnymi, mianowicie te w których się odbywały z powodu wspomnionej uroczystości Nabożeństwa odpustowe. Świece gromniczne gorejące w rękach pobożnych, nadawały więcej jeszcze blasku całej uroczystości, a głos Kapłanów rozlegający się z kazalnic i głoszący pokorę Marji, budował pobożnych.

— Dzisiaj Kościół Boży obchodzi uroczystość Ś-go Błażeja biskupa z Sebastu, jako Patrona od chorób gardlanych, albowiem między innemi cudami tego Świętego, pewien mały chłopczyna zostając w niebezpieczeństwie utraty życia, z powodu połknięcia kości rybiej, za modlitwą Św. Błażeja został ocalonym od nieochybnej śmierci.

— Wczoraj w kościele Opieki Ś-go Józefa (wprost ulicy Królewskiej) odbyło się dopołudniowe Nabożeństwo z wystawieniem N. Sakramentu, kazaniem i procesją na intencję Matek Chrześcijańskich, oraz ku czci Najsłodszego Serca P. Jezusa. Licznie zebrani amatorowie pod przewodnictwem Al. Jareckiego, wykonali podczas Summy: Oratorium K. Kurpińskiego.

— Z okoliczności szczęśliwego powrotu do zdrowia Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Księcia Cesarzewicza Następcy Tronu Aleksandra Aleksandrowicza, odprawione zostało wczoraj, 21go stycznia (2 lutego), w katedrze prawosławnej warszawskiej, Nabożeństwo dziękczynne podług liturgji Stej, która rozpoczęła się o godzinie 11tej z rana.— Jednocześnie odprawione były Nabożeństwa dziękczynne w świątyniach innych wyznań. (D. W.)

Okólnik Ministra oświecenia publicznego do Kuratorów okręgów naukowych,

(z dnia 7 stycznia 1873 roku.)

Dostrzeżono, że bardzo wielu uczniów gimnazjów i progimnazjów, szczególniej zaś z niższych i średnich klas, nie zatrudniawszy się wcale nauką w ciągu letnich wakacji, stawia się do szkół, zapomniawszy bardzo wiele, a nawet ważnego z tego, co przeszli w roku poprzednim, i okazuje niejako pewne odzwyczajenie od zatrudnień umysłowych.

Pragnąc usunąć tak szkodliwe następstwa, pochodzące z zupełnej przerwy zatrudnień w ciągu sześciu lub więcej tygodni, upływających corocznie pomiędzy ukończeniem nauki i jej wznowieniem w następnym roku szkolnym, mam honor najuprzejmiej prosić pana o polecenie gimnazjom i progimnazjom powierzonego panu okręgu do wykonania co następuje:

1. Przed skończeniem roku szkolnego i nauki w szkołach, nauczyciele każdej klasy, poczynając od pierwszej, religji, języków ojczystego i starożytnych i matematyki, pod prezydencją dyrektora lub inspektora, lub gospodarza klasy, i koniecznie w obecności tego ostatniego, naradzają się pomiędzy sobą, jakie zatrudnienia z każdego z wyżej wymienionych przedmiotów i w każdej klasie mają być zadane uczniom na czas letnich wakacji. Przytem należy mieć na uwadze, aby uczniowie nie byli przeciążeni temi zadaniami i wakacje po dawnemu stanowiły czas odpoczynku, ale żeby zarazem uczniowie nie zapominali tego co przeszli, lecz przeciwnie utrwalili to co przeszli w swej pamięci i stosowali nabyte przez nich wiadomości do rozwiązywania zadanych im zadań.

2. Zadania te tym sposobem, powinny być z każdego przedmiotu takiego rodzaju, żeby mogły być dokonywane przez uczniów średnich sił zupełnie zadowalniająco bez pomocy postronnej i żeby były w związku z kursem upłynionego roku szkolnego.

3. Zadania te powinny być:

a) Z nauki religji, dla uczniów, którzy byli w I klasie; powtórzenie z historji świętej starego zakonu wypadków, zwiastujących Zbawiciela świata i dokonanie przez niego sprawy odkupienia rodu ludzkiego i dotyczących tego proroctw; dla uczniów którzy byli w II klasie, czytanie w językach cerkiewno-słowiańskim i ruskim Ewanielji niedzielnych odpowiednich tygodniom letniego wolnego od nauk czasu; dla uczniów którzy byli w III klasie — czytanie jednej z Ewanielji lub wyznaczonych działów Ewanielji, także w językach cerkiewno-słowiańskim i ruskim; dla uczniów, którzy byli w IV klasie—takież czytanie moralnych części listów apostołów; dla uczniów, którzy byli w V klasie—czytanie po cerkiewno-słowiańsku i po rusku, z pomocą i greckiego tekstu, listu apostoła Pawła do rzymian; dla uczniów, którzy byli w VI klasie i w niższym oddziale VII klasy — czytanie historji Kościoła chrześciańskiego Eusenjusza lub innych utworów ojców Kościoła lub w ogóle duchownych pouczających dzieł, dostępnych uczniom ze względu na ich wiek.

b) Z języka ojczystego: dla uczniów, którzy byli w I klasie—przepisywanie z książki, bez omyłek ortograficznych, tekstu, odpowiedniego pojmowaniu uczniów i pożytecznego pod względem treści, z odpowiednim do tego co przeszli rozbiorem gramatycznym na piśmie jego części; dla uczniów, którzy byli w II klasie—opis na piśmie wskazanych opowiadań i artykułów nie trudnej osnowy; dla uczniów którzy byli w III i IV klasie — opis treści na piśmie przeczytanego przez nich w języku łacińskim; dla uczniów wszystkich następnych klas — tłomaczenie znakomitszych rozdziałów lub ustępów z przeczytanego przez nich z autorów starożytnych, przyczem wymaga się tak dokładność tłomaczenia, jak i prawidłowość języka ruskiego, a w miarę możności i jego wytworność.

c) Z języków łacińskiego i greckiego: przekład z ruskiego pojedynczych frazesów i całych ustępów, wybranych odpowiednio do przechodzonego według programatu i przytem tak, żeby tłumaczenie to przedstawiało dostateczne ćwiczenie się we wszystkich główniejszych częściach tego co było przechodzone, lecz oprócz tego, poczynając od uczniów, którzy byli w III klasie, z języka łacińskiego i którzy byli w V klasie, z języka greckiego — czytanie ustępów nieczytanych z przechodzonych w odpowiednich klasach autorów starożytnych — ustępów, stanowiących według możności pewną całość.

d) Z matematyki: rozwiązanie zagadnień odpowiednio do tego co było przechodzone w rozmaitych klasach i do ważniejszych, pojedynczych tego części, przyczem ponieważ w ogóle dostrzeżono, że uczniowie gimnazjum mało mają wprawy w liczenie i spotykają trudności przy rozwiązywaniu zagadnień z wielkiemi danemi liczbowemi, to byłoby pożytecznem we wszystkich klasach dawać na letnie wakacje po kilka zagadnień dla ćwiczenia się w mechanizmie prostego liczenia arytmetycznego.

4. Wyznaczone w sposób wyżej wskazany zadania i roboty będą oznajmione uczniom każdej klasy przed ich rozpuszczeniem i zapisane przez każdego z nich do kajetów zadawanych lekcji, dla okazania rodzicom, krewnym lub opiekunom. Zadania te i roboty powinny być także zamieszczane w rocznych sprawozdaniach każdego gimnazjum i progimnazjum.

5. Po wznowieniu nauki, przedewszystkiem nauczyciele odpowiednich przedmiotów na wyznaczonych przez nich lekcjach powinni sprawdzić czytanie tego co było zalecone, i rozpatrzyć i zwrócić uczniom z właściwemi poprawkami i wyjaśnieniami, roboty na piśmie.

Następnie, wystawione z każdego przedmiotu za te zatrudnienia w ciągu letnich wakacji, powinna być zwracana szczególna uwaga przy oznaczaniu postępów i pilności każdego ucznia w pierwszym z terminów wykazów za rok, ustanowionych przez § 6 zatwierdzonych przezemnie 8 grudnia 1872 roku przepisów o egzaminach uczniów gimnazjów i progimnazjów, a dla uczniów, którzy przeszli do VII klasy, powinny być brane na uwagę, przy decydywaniu w końcu roku, czy mogą ci uczniowie być zaliczeni do wyższego oddziału VII klasy i zarazem przypuszczeni do egzaminu dojrzałości.

6. Uczniowie, którzy na podstawie punktu 2 § 30 i § 32 wyżej pomienionych przepisów o egzaminach, mają jeszcze zdawać egzamin dodatkowy ze wszystkich, z kilku lub z jednego przedmiotu, mogą być, według uznania rady pedagogicznej uwalniani od niektórych lub od wszystkich z wyżej pomienionych zatrudnień i zadań, z wyjątkiem tylko zatrudnień z nauki religji poczynając od II klasy, ponieważ zatrudnienia te, nie przedstawiając żadnych szczególnych trudności, stanowią tem potrzebniejsze uzupełnienie kursu gimnazjalnego z tego przedmiotu, że według punktu *a* § 67 przepisów o egzaminach, przy egzaminie dojrzałości będzie wymagane od uczniów pewne oczytanie z pisma świętego nowego zakonu, szczególniej zaś z Ewanielji św.

7. Od uznania rady pedagogicznej będzie zależało wymaganie od niektórych uczniów zatrudnień w czasie letnich wakacji, i oprócz wyżej wskazanych, z niektórych innych przedmiotów, w których okazali się słabszymi, jako to: z nowożytnych języków obcych, jeografji i historji. (Dz. Warsz.)

Bank Państwa.

I.

Pragnąc dać posiadaczom czasowych świadectw, wypuszczonych przez bank państwa na ukonsolidowaną w 1872 roku pożyczkę ruskich kolei żelaznych, możność wymiany tych świadectw na oryginale obligacje w St. Petersburgu, bank państwa wzywa osoby, posiadające pomienione świadectwa, aby oznajmiły bankowi w ciągu dwóch tygodni od dnia ogłoszenia: na jaką ilość funtów szterlingów złożą bankowi na wymianę czasowe świadectwa i jakiej wartości pragnęłyby otrzymać obligacje orryginalne (obligacje będą wypuszczone na 50, 100, 500 i 1,000 funtów szterlingów).

Po otrzymaniu tych wiadomości i porozumieniu się z domem N. M. Rotschild i synowie w Londynie, zostanie otwarta przez bank wymiana (o czasie której będzie ogłoszone w właściwym czasie w gazetach), przyczem obligacje będą wydawane, jeżeli nie zupełnie, to w miarę możności, tych wartości, jakie będą oznaczone w oznajmnieniach do banku.

Po 31 stycznia pomienione obznajmienia nie będą przyjmowane przez bank.

Następnie wymiana na oryginale obligacje niezadeklarowanych w pomienionym terminie świadectw nie będzie się odbywała w banku państwa i posiadacze świadectw będą zmuszeni dla wymiany odsyłać je do Londynu.

II.

Bank państwa w razie niewykupienia w terminie, przez zastawiających, papierów procentowych, przedsiębierze wszelkie zależące od niego środki dla korzystniejszej dla zastawiających sprzedaży tych papierów.

Przy takim porządku sprzedaży nagromadziły się znaczne renty na korzyść zastawiających i pieniądze te, od 1860 roku pozostają przez większą część zastawiających niepodebranemi.

Dla tego bank państwa najuprzejmiej prosi pp. zastawiających, którzy nie wykupili w terminie swe zastawy, aby składali do banku kopje wydanych im przez bank dowodów; dla odebrania przypadających im reszt. Pieniądze te wypłacają się codziennie, od godziny 10 z rana do 3 po południu. (D. W.)

—Q— Jakaś pani wystosowała do nas list z zapytaniem, dla czego nie dajemy sprawozdań, ze świetniejszych przyjęć karnawałowych w Warszawie.

„.....Chyba nie wiecie o tych zabawach (tak kończy o nich korespondentka) boć to waszą rzeczą, rzeczą Kurjera, powiadamiać warszawiau o wszystkiem co się dzieje w obrębie ich miasta. Dawniej Kurjer tak czynił; po każdym znaczniejszym wieczorze, dawał sprawozdanie, wyliczając zarazem tualety dam, które największe budziły wrażenie na obecnych. To rzecz interesująca bardzo, i ciekawam dla czego tak dobry zwyczaj poszedł u nas w zaniedbanie.“

Pytasz pani dla czego? Dla tej właśnie przyczyny dla której, staraliśmy się otrząsnąć, z wielu innych nawyknień Kurjera wydawanego podług przedletniej normy. Że taki opis tańców, okraszonych uprzejmością gospodarstwa i przerwanych na chwilę sutą wieczerzą po której ożywiona zabawa ciągnęła się aż do rana, (wyjmujemy dosłownie tę formułkę z dawnych Kurjerów), że taki rejestr tualet, gdzie figurowały wszystkie niemal litery alfabetu, mógł interesować panią, która ten list pisałaś, i nawet te wszystkie inne panie które tam były początkowemi literami wymienione, o tem nie wątpię wcale.

I mylisz się pani twierdząc, że nie wiemy o tych wieczorach, wiemy najdokładniej gdzie i jak się bawiono dnia poprzedzającego wyjście naszego pisma, od tego bowiem posiada Kurjer służbę reporterską z możliwą dokładnością urządzoną.

Ale wiemy także i o wielu innych rzeczach, o których nie uważamy potrzebnem i pożytecznem donosić.

Czasem wyjątkowo wspominamy w kilku wyrazach o jednym lub drugim wieczorze, ale czynimy to tylko w rzadkich wypadkach unikając starannie opisu tualet, który niegdyś stanowił główną zasadę tych artykułów.

Bo nie myślimy służyć ani za reklamę dla modniarek, ani w tych ciężkich czasach zachęcać do zbytków.

Wiesz pani zapewne o tem dobrze, łaskawa korresponedntko, że w dzisiejszych czasach najtańsza suknia damska, wygotowana w pracowni modniarki wraz z potrzebnemi przyborami, kosztuje co najmniej 25rsr.

A jest to suknia z muślinu, z tegoż samego muślinu, który pan Sardou zalecał do stroju Paryżankom, jako deskę zbawienia od rujnujących wypadków.

Są to suknie używane tylko przez bardzo młode panienki, również jak i ubrania tarlatanowe, daleko jeszcze droższe, które po jednokrotnem użyciu na nic się już nie przydadzą.

O jedwabiach i aksamitach nie ma co już mówić; za cenę bowiem sukni z tych kosztownych materjałów wyrobionej, a każda *szanująca się dama* musi mieć co najmniej dwie takie suknie do zmiany na wieczorach, niejedna uboga rodzina mogła by mieć przez kwartał albo i więcej zapewnione pierwsze potrzeby życia.

I pytamy się ile jest naprawdę w Warszawie fortun mogących starczyć na takie wydatki, (nie liczymy już kosztów powozu, fryzjera, rękawiczek, wachlarza, bukietu etc.) i jakie jest ciężkie położenie męża i ojca kilku dorosłych panien, który ma w domu pewną liczbę osób porządających albo też roszczących sobie co na jedno wychodzi, prawo do takich jedwabiów, tarlatanów i muślinów.

Czyliż właściwa jest rola organów publicznych zachęcać jeszcze do tych rujnujących wydatków, przez nadawanie im niepotrzebnego rozgłosu?

* * *

A przy tem obowiązki, jakie pani łaskawie wytykasz Kurjerowi nie zdają nam się zgodnemi z przekonaniami ani kierujących tem pismem, ani pracujących w niem.

Oddawna zamierzaliśmy parę słów powiedzieć o tem, tu przy zdarzonej okoliczności krótko tylko i z lekka zaczepiamy o tę kwestję.

Niejednokrotnie dają się słyszyć głosy, to właściwe a to niewłaściwe do Kurjera, to w nim dobre, a to złe zupełnie; niejednokrotnie także dochodzą rąk naszych listy objawiające tego rodzaju zapatrywanie się na sprawy nasze.

I pytamy się kto wytknął Kurjerowi ten szczupły tor, którego ma się trzymać, kto oznaczył granice, przez które pod karą niezadowolenia niektórych czytelników, przejść mu nie wolno.

Czy tradycja?

Powiedzieliśmy już, że pod tym względem zerwaliśmy z ową dawną tradycją, którą uważamy za niepotrzebną a pod pewnym względem szkodliwą dla popularnego organu. Przychodzą jeszcze nieraz do nas ludzie z artykułami, mogącemi tylko zająć właściwe miejsce na czwartej stronnicy, w rubryce reklam i ogłoszeń, żądając umieszczenia tych artykułów w tekście Kurjera, twierdząc, że Kurjer *o wszystkiem wspomnieć powinien, i że redakcja powinna się uważać za szczęśliwą jeżeli jej się nastręcza sposobność do zapełnienia miejsca.*

Dziwne zaprawdę pojęcie obowiązków redakcji. Przychodzą inni z ostrzeżeniami, że ten lub ów artykuł zbyt poważny lub zbyt długi i że nie kwadruje do ram takiego pisma, jak Kurjer.

Jawią się i inni jeszcze, którzy twierdzą, że nam o brukowych rzeczach tylko wolno pisać, a wdawać się w krytyki, albo w jakiebądź nagany, nie potrzebną jest rzeczą.

Owóż tym wszystkim nieproszonym doradzcom oświadczamy wręcz, że Kurjer jest gazetą tak jak wszystkie inne gazety, i że skutkiem tego ma przed sobą wytkniętą jasną i prostą drogę.

Redakcja może lepiej albo gorzej rozumieć swoje powołanie i wypełniać je, sąd o tem należy do publiczności czytającej, ale nie masz nic takiego co by do treści gazet się nadawało, a co by w Kurjerze mogło być niewłaściwem, albo niepotrzebnie pomieszczonem.

Nie maleć nam, ale rosnąć, nie cofać się ale iść na przód, takie powinno być zadanie każdego myślącego człowieka, a tembardziej publicznego organu, który na dobry rozwój myśli wpływać ma obowiązek.

Powtarzamy, można tego zadania nie wypełniać albo wypełniać je źle, i nie podajemy się wcale pod tym względem za nieomylnych. Twierdzimy tylko stanowczo, że chęci nasze są szczere, że dobro publiczne leży nam na sercu, i że raz wytkniętą drogą pójdziemy coraz dalej nie oglądając się na oznaki niezadowolenia bez względu na pobudki, jakie na nie wpłynąć mogły.

Czy zaś my się mylemy, albo także czy mylą się ci którzy, nam zarzucają tę lub ową wycieczkę po za ramy dowolnie nam przez niektórych oznaczone, o tem najlepiej przekona przyszłość naszego pisma bo przeszłość wypowiedziała już pod tym względem swoje słowo, a stało się ono pomimo ciężkich zawodów zachętą dla nas do wytrwania na raz obranej drodze.

Wiadomości miejscowe.

= Z pomiędzy zakładów filantropijnych w mieście naszem się znajdujących, niepoślednie miejsce zajmuje i zasługuje na najżywsze współczucie Zakład Leczniczy dla dzieci przy ulicy Solnej. Nie tu miejsce rozwodzić się nad jego zasługami, które społeczeństwu oddaje. Zresztą czytelnicy wiedzą ze sprawozdań perjodycznie ogłaszanych o czynnościach jego. Wkrótce Zakład ten ma się rozwinąć na większą skalę, bo mając obecnie czterdzieści kilka łóżek, zamierza od Wielkiej Nocy liczbę ich do *stu* podnieść. Ale takie rozprzestrzenienie działalności wymaga funduszów odpowiednich. Właśnie bal pojutrze w Sali Ratuszowej odbyć się mający, ma zasilić fundusze Zakładu i od powodzenia jego w znacznej części dalszy byt Zakładu zależy. Dla tych osób, którym ten jeden powód nie jest dostateczną do przyłożenia się pobudką, dodać możemy, iż karnawał nie długo już potrwa, a więc z zabawy skorzystać warto, tem bardziej, iż sama lista gospodyń i gospodarzów, którą niżej podajemy, może być dostateczną rękojmią, że zabawa urządzoną będzie gustownie i wykwintnie. Wszakże, zdaje się, samo zgromadzenie osób jedną myślą szlachetną kierowanych, dostateczną może być podnietą do licznego zebrania się. Pomyślmy tylko sobie, że ten mały nasz udział, i to z przyjemnością połączony, nie w jednem sercu matczynem rozpacz ukoi, ocali nie jednego na przyszłość dla kraju obywatela!...

Lista Gospodyń.

Panie: — Blochowa Emilja, Bockowa z Zejdlerów, Brunnowa Marja, Buturlinowa, Epstejnowa Leonida, Goldstandowa, Górska Marja z książąt Golicynów, Grossmanowa, Jarocka Józefowa, Krzyżanowska senatorowa, Kuczyńska marszałkowa, Łachnicka, Laska Stefania z hrabiów Ilińskich, Lasocka z książąt Woronieckich, Małachowska hrabina Hortensja, Mansfeldowa, Medemowa baronowa, Mikorska hrabina. Nakwaska z Koziebrodzkich, Niezabitowska marszałkowa, Ostrowska hrabina Stanisławowa, Penkalina, Radgowska mecenasowa, Radziwiłłowa księżna z hrabiów Platerów, Sennewaldowa z Lebrunów, Sołtykowa hrabina Zofia, Starzyńska z hrabiów Ożarowskich, Wernicka z Lilpopów, Witkowska Glicerja prezydentowa, Własowowa, Wodzyńska z hrabiów Tyszkiewiczów, Wrotnowska Gabryela, Zaborowska z hrabiów Miączyńskich, Zawiszyna hrabina Marja z hrabiów Kwileckich.

Lista Gospodarzów.

Panowie: — Czetwertyński książe Włodzimierz, Dobiecki radca, Fonberg doktor, Grossmann Ludwik, Heinrich doktor, Jarocki, Karnicki, Kossecki Edward, Kronenberg Leopold (syn), Kronenberg Władysław, Łubieński hrabia Franciszek, Medem baron, Ostrowski hrabia Stanisław, Penkala, Popiel Wacław, Potocki hrabia August, Potocki hrabia Maurycy, Radgowski mecenas, Rembieliński, Sennewald, Skarzyński Rudolf, Skarzyński Stanisław, Trębicki Antoni, Wojniłowicz Lucjan, Woroniecki książe Michał Edward, Wrotnowski Lucjan, Zaborowski Ambroży prezes zakładów dobroczynnych, Ziemięcki.

= Trzecia więc z kolei maskarada odbyła się wczoraj.

Czy była liczną, ożywioną, kipiącą życiem zapytacie?—Zapewne. Osób zebrało się dwa tysiące pareset domin strojnych dużo, a nawet masek charakterystycznych spora liczba. Tłok i płomienie gazowe podniosły temperaturę w sali, a nawet w uczestnikach zabawy znać było pewne rozgorączkowanie.

Bawiono się dobrze, tak większość przynajmniej utrzymywała, zachęcając się wzajemnie do obecności na czwartej maskaradzie; co zaś do charakterystyki zabawy, przytoczymy wam parę urywków z usłyszanych rozmów.

— Tfu, jak się te maskarady spopularyzowały, mówił niemłody elegant, takie tu nudy, że nie ma co robić.

— Przecież widziałem cię przed chwilą intrygowanego przez jakieś wcale ponętne niebieskie domino, odrzekł towarzysz?

— Intryga nie do zazdrości, domino zamiast coś powiedzieć, ugryzło mnie w ucho!

— Była zapewne głodną jak my teraz—tylko, że do zaspokojenia apetytu nie zbyt świeżą strawę wybrała zakonkludował zapytany — i poszli dalej.

Przy drzwiach wchodowych inna znów toczyła się rozmowa.

Stały dwie maski i przyglądały się wchodzącym. We drzwiach ukazała się postać mężczyzny krępa, niska.

— Jak się masz sardelku? zapiszczała jedna z masek co tu robisz? jeszcze się gdzie zgubisz.

Jegomość poczerwieniał jak burak i nieodpowiadając czempredzej czmychnął dalej.

O innych podsłuchanych djalogach nie wspominamy: były one często nazbyt charakterystyczne i jaskrawe. Zanotować tu tylko należy, że się świat staje coraz pozytywniejszym: „naciągnąć kogoś (wyrażenie maski) na kolację coraz trudniej, a o szampaniku już i myśleć nie można.

= W sobotę, o godzinie 6-ej wieczorem, w sali Magistratu miasta Warszawy, odbyły się wybory na prezesa i sędziów tutejszego Trybunału Handlowego. Wyborcami byli kupcy tutejsi zapisani do Zgromadzenia Kupieckiego. Listę kandydatów przygotował przedtem Urząd Starszych Zgromadzenia. Ponieważ wybrać miano prezesa i 9 sędziów, więc lista zawierała potrójną liczbę kandydatów, to jest: 3 na prezesa i 27 na sędziów.

Większością głosów obrani zostali: Prezesem Trybunału Handlowego p. Umieniecki Adam (głosów 112.) Na sędziów pp: Epstein Leon (95), Rawicz Józef (88), Meyer Herman (78), Grabowski Jan (69), Kronenberg Stanisław (66), Flatau Aleksander (55), Kremky Władysław (55), Rudzki Konstanty (55), Balicki Aleksander (37).

Wszystkich głosujących na wyborach znajdowało się osób 122.

= Repertuar Teatrów Warszawskich na bieżący tydzień: Teatr Wielki: W poniedziałek: „Ballo in Maschera," (abonament zawieszony.) Wtorek: „Marion Delorme." Środa: Przedstawienie Opery Włoskiej. Czwartek: „Marion Delorme." Piątek: Przedstawienie Opery Włoskiej. Sobota: Przedstawienie Opery Włoskiej. Niedziela: „Życie Paryzkie."

Teatr Rozmaitości: Poniedziałek; „Syn Giboyera." Środa: „Pan Jowialski." Piątek: „Serafina." Sobota: „Epidemja." Niedziela: „Broń niewieścia." „Fortepjan Berty." „Posażna jedynaczka."

Sale Redutowe: Niedziela: Czwarta Maskarada, podczas której w Teatrze Wielkim danym będzie 1-szy akt baletu p. n. „Robert i Bertrand," a w Teatrze Rozmaitości komedyjka p. n. „Listy Larkinsa."

= W ciągu r. z., w tutejszym Instytucie Oftalmicznym, zostającym pod kierunkiem doktorów Szokalskiego i Jodko, leczono 2,577 chorych przychodzących, a 478 przebywających w zakładzie. Z tej ostatniej liczby 107 osób zajmowało oddzielne pokoje. Pomiędzy chorymi znajdowało się wiele osób przybyłych z W. K. Poznańskiego i z guberńji cesarstwa.

= W dniu 28 z. m., uczniowie Konserwatorjum z klasy skrzypcowej, zawdzięczając gorliwą i sumienną pracę profesora swojego pana Karola Rożalskiego w dniu jego imienin ofiarowali mu pierścień pamiątkowy.

= Począwszy od czwartku magik Bosco daje cztery posiedzeń magicznych w teatrzyku Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności. Ostatnie przedstawienie w niedzielę.

= Pan Miller artysta malarz udał się do Petersburga zabrawszy z sobą celniejsze swoje prace a między innemi: Kopię Słynnego obrazu Rafaela, Bitwa Konstantyna W. wykonaną przez siebie w Rzymie. Prace te obok wielkiego obrazu „Stanisław August w gronie uczonych i artystów spółczesnych", przeznaczonego na wystawę wiedeńską wystawione będą w Petersburgu.

= Dziś o godzinie 5-tej próba przedstawienia scenicznego w ochronie przy ulicy Piwnej. Uprasza się Panie Opiekunki tejże ochrony o przybycie na nią.

= Redakcja Tygodnika Illustrowanego zawiadamia niniejszem, że podobnie jak kilka innych pism perjodycznych warszawskich, prenumeratę, na *Album Kopernikowskie* przyjmować jeszcze będzie do 13 lutego r. b.

= Ksiądz Franciszek Sobalski, proboszcz parafii Wyszyny w pow. mławskim, gub. Płockiej, a poprzednio zakonnik OO. Bernardynów w Czerwińsku, w 1862 roku odbył podróż do Jerozolimy, gdzie przez dwa lata zostawał jako penitencjarjusz, czyli spowiednik przy kościele Grobu Pańskiego. Podróż swoją tam i z powrotem odbywał lądem, przez Rossję południową; zwiedził wszystkie wyspy archipelagu greckiego i wiele ciekawych poczynił spostrzeżeń. Notatki i wrażenia z tej podróży, na miejscu skreślone, ks. S. posiada w rękopiśmie i gotów jest ofiarować takowy, któremu z pism illustrowanych warszawskich, jeżeli redakcja własnym kosztem postara się o przyozdobienie go stosownemi drzeworytami. Porozumieć się można z autorem listownie, adresując przez Mławę w Wyszynach. W literaturze naszej posiadamy oryginalne opisy Ziemi Świętej przez księcia Radziwiłła Sierotkę, księdza Hołowińskiego i Maurycego Manna.

= Wiadomo już, że projekt stałego mostu Żelaznego na Wiśle, pod cytadellą warszawską, za parę miesięcy ma wejść w wykonanie. Robót przy budowie mostu podjęła się znana tutejsza fabryka, pod firmą Lilpop i Rau. Kolej biegnąca po moście łączyć ma drogę Petersburską i Terespolską z Wiedeńską i Bydgoską. Linja kolei miała przechodzić od wsi Czyste za rogatkami Wolskiemi, tuż przy okopie miejskim, aż ku rogatkom powązkowskim, tu skręcać miała przez [illegible] zwane, Glinki, na Plac broni i wreszcie przez ulicę

Szymanowską dostać się na esplanadę cytadeli. Obecnie mają zajść pewne zmiany w przeprowadzeniu kolei w powyższym kierunku. Podobno kolej biedz będzie zdala po za wałem miejskim, i dopiero przy Powązkach dostanie się w granice miasta. Na całej przestrzeni położone będą trzy linje szyn, tak by mogły po niej przechodzić pociągi z drogi Petersburskiej po szerszej kolei i Wiedeńskiej po węższej kolei.

= Wiadomość dla pp. budowniczych: „Kaliszanin“ donosi: Słyszeliśmy, że na plan mającego się budować w naszem mieście ratuszą, ma być ogłoszony konkurs. Myśli tej przyklasnąć wypada; łożąc bowiem znaczny kapitał na budowę domu dla magistratur miejskich, miasto zyska za to gmach, który odpowiadając wszelkim wymaganiom sztuki architektonicznej i estetyki, stanie się prawdziwą jego ozdobą.

= „Dziennik Gubernjalny Płocki“ donosi, że cholera ustała w gubernji płockiej.

= Z miasta M. w gubernji Płockiej donoszą do „Izraelity“ o następnem zabawnem zajściu. Podczas grasowania tam ostatniej epidemji, gdy ta przenosić się zaczęła z dzielnicy żydowskiej do ulic przecz chrześcjan zamieszkałych, ci tłumaczyli sobie te przenosiny tem, że żydzi za pomocą czarów to uczynili. Przekonanie to bardziej jeszcze się utwierdziło, gdy pewnego poranku znaleziono na cmentarzu chrześcijańskim świeżo usypany grób, w którym dozorcy cmentarza nie przypominali sobie, aby nieboszczyk jaki był pochowany. Nie długich trzeba było namyślań się, by dojść do pewności, że żydzi pochowali na katolickim cmentarzu swego spółwyznawcę, zmarłego na cholerę, by chorobę na inowierców przenieść. Nie skutkowały tu żadne perswazje i usprawiedliwiania się obwinionych, aż nareszcie zadecydowano przekonać się naocznie o owym czynie, przez rozkopanie mogiły. Udali się więc in corpore figuranci miasta, wraz z Dozorem bóżnicznym i tłumem ludu, by tajemniczy grób odsłonić. Gdy do tej czynności już się zabrano, zjawia się oto jakaś włościanka z okolicy, i padając do nóg panom zebranym, przyznaje się do winy, że, nie mogąc ustrzedz się przed złodziejami, co rozkradali jej kartofle z dołów, wpadła na myśl zakopania ich na cmentarzu, i zamysł ten wykonała. Pod ową więc mogiłą leżą jej kartofle. I rzeczywiście po odkopaniu grobu, w miejsce nieboszczyka żydowskiego znaleziono — kartofle. Łatwo sobie wystawić pocieszną sytuację poszukiwaczy ciał żydowskich w tajnych grobach. Skończyło się wszystko na śmiechu i przeprosinach.

= Tutejsze Towarzystwo lekarskie zamierza w sali posiedzeń mającej się urządzić we wzniesionym obecnie domu Towarzystwa przy ulicy Niecałej, umieścić posąg Jędrzeja Śniadeckiego. Córka tego uczonego mieszkająca w Warszawie pani Bielińska, przyrzekła w tym celu udzielić wszelkich wskazówek dla rzeźbiarza zająć się mającego wykonaniem posągu i dostawić Towarzystwu popiersie marmurowe, będące własnością rodziny. Zdaje się, że możeby warto wybór projektu powierzyć drogą konkursową Towarzystwa Zachęty sztuk pięknych. Śniadecki wart tego.

= Wczoraj przez cały dzień panował silny wiatr południowy a chwilami południowo-wschodni i południowo zachodni. Przy kilkostopniowym mrozie i zupełnym prawie braku śniegu na ulicach, wiatr porywał z sobą massy grubo ziarnistego zmarzłego błota. Kusz taki bardzo jest szkodliwy na oczy. Ruch też na ulicach przez cały dzień był nieznaczny. Dorożki chociaż nakryte nie zabezpieczały ani od kurzu, ani od wichru. Omnibusy tym razem oddawały rzeczywiste usługi i ciągle pełne szybko biegały po linji Krakowskiego-Przedmieścia i Nowego-Światu.

= Dowiadujemy się, że pp. Stanisław Brun z firmy K. Brun i Syn, Sam. Bergson z firmy Samuel Bergson et Comp., Aleksander Epstein, Dom Handlowy Sam. Ant. Fraenkel, Er. Gay, St. Kossecki, Herman Meyer, Zygmunt Ostrowski, St. Rotwand, Juljan Simler, Ludwik Szwede, Aleksander Szwede, Benedykt Toeplitz z firmy B. Toeplitz et Comp. w Gdańsku, H. Wawelberg i Wiktor Werthcim utworzyli spółkę udziałową pod nazwą: „Warszawska Fabryka Machin, Narzędzi Rolniczych i Odlewów,“ która w dniu 28 z. m. nabyła od firmy „Ostrowski i S-ka“ zakłady fabryczne mieszczące się przy ulicach: Czerniakowskiej, Górnej i Rozbrat z wszelkiemi ruchomościami i aktywami, jakoteż główny skład maszyn, narzędzi rolniczych i szaf kassowych ogniotrwałych przy ulicy Senatorskiej Nr 473*d*, z wyjątkiem handlu nasion, produktów i maszyn do szycia.

Administratorem nowej spółki udziałowej mianowany został p. Zygmunt Ostrowski.

= Zmarły w tych czasach Aleksander Plicz nauczyciel progimnazjum żeńskiego w Łomży, zostawił zapis około 4000 rs. na rzecz oświaty publicznej w Królestwie Polskiem, z warunkiem, ażeby fundusz ten oddany na procent składany, obrócony został na stypendja dopiero po upływie 150 lat, w którym to czasie wynieść ma około 3,000,000 rs. Wyrachowanie owe, biorąc rzecz teoretycznie, może być dobre, szkoda jednakże że testator nie wskazał zarazem instytucji, którąby pod takiemi warunkami kapitał ów przyjęła i którąby przytem z góry zapewnionych miała 150 lat istnienia.

= Wachlarz czarny znaleziony na wczorajszej maskaradzie jest do odebrania w Redakcji Kurjera. Znalazca twierdzi, że rączka, która trzymała ten wachlarz, była bardzo ładna. Zkąd on wie o rączce? Są tajemnice na ziemi i w niebie o których etc.

— W zeszły piątek, na przedstawieniu w Teatrze Wielkim, znajdowało się osób 973; w teatrze Rozmaitości 599.

— W dniu onegdajszym pochowano na cmentarzach: prawosławnym ciał zmarłych męż.—, kobiet —, dzieci —; na cmentarzu katolickim: mężczyzn 7, kobiet 2, dzieci 8; na cmentarzu ewang.-augsb. i refor. męż.—, kob. 1, dzieci —, na cmentarzu star. męż. 1, kob. 2, dzieci—. (G. Polic.)

= Rada miejska kazańska uchwaliła 8-go stycznia, że na pamiątkę powrotu Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Księcia Cesarzewicza Następcy Tronu do zdrowia po ciężkiej chorobie, ofiaruje na utrzymanie ochron w Kazaniu, z zysków Banku miejskiego kazańskiego, po 3,000 rs. rocznie w ciągu pięciu lat, począwszy od r. 1873.

= *Odeski Wiestnik* donosi, że społeczeństwo tameczne usiłuje wedle możności ulżyć trudnemu położeniu artystów, którzy pozostali bez środków i zatrudnienia po spaleniu się teatru. W teatrze Maryjskim mają być dane przedstawienia na korzyść artystów trup ruskiej i włoskiej. Oprócz tego, żywe spółczucie dyrektorowej teatru Maryjskiego dla losu artystów, którzy ucierpleli na skutek pożaru, okazane zostało nietylko przez oddanie sceny jej teatru dla tych przedstawień, lecz także przez oświadczenie, iż trupa ruska może grywać w teatrze Maryjskim po kilka razy na tydzień. Następnie zapowiedziane zostało przedstawienie w cyrku p. Sura na korzyść artystów; w mieście zaś zbierane jest dla nich prywatnie składka. Włoskie towarzystwo dobroczynności wzięło w tej składce udział przez podpisanie się na 1,000 rs.— Artyści trupy ruskiej, z wyjątkiem jednego tylko, postanowili nie rozstawać się z sobą, ażeby nie nadwerężyć jedności trupy, i grywać będą w dalszym ciągu razem na jednej scenie. Głowa miasta Odessy, uznając za pożyteczne uciec się do innych także środków dla zwiększenia zapomóg, udał się do Rady towarzystwa sztuk pięknych z propozycją, ażeby podjęła się ona urządzenia dwóch maskarad w salach ratusza. Propozycja ta odpowiedziała ze wszech miar życzeniu towarzystwa sztuk pięknych, i Rada tego towarzystwa postanowiła już urządzić niebawem dwie maskarady. (D. W.)

= Podług „Gołosu“ ministerjum oświecenia między innemi wyassygnowało na r. 1873, jako zupełnie nowe pozycje wydatkowe, 360,000 rs., na urządzenie szkół realnych i 36,090 rs., na przeistoczenie gimnazji i progimnazji w okręgu naukowym warszawskim, podług ustawy i etatów tychże szkół w Cesarstwie 100,000, przeznaczonych dla szkół początkowych.

= „Nikołajewskij Goniec“ donosi, że w pięciu punktach, na brzegach morza Czarnego, mają być wzniesione stacje dla podawania pomocy przy rozbiciu okrętów.

= Czytamy w „Rus. Inw.,“ że w Kijowie, adjutant placu sztabs-kapitan Arendt, mając na względzie to co piszą o doniosłości poczty gołębiej w czasie wojny, urządził niewielki gołębnik i w końcu roku zeszłego dokonywane były z powodzeniem próby wyścigów gołębi pocztowych. (D. W.)

✝ **Jutro we wtorek, t. j. d 4. b. m. jako w drugą** bolesną rocznicę śmierci ś. p. Florentyny z Wojewodzkich Wojciechowskiej, odbędzie się żałobne Nabożeństwo w kościele Śgo Karola Boromeusza przy ulicy Chłodnej o godzinie 9 i pół z rana, na które pozostały mąż z dziećmi, oraz Matką nieboszczki, zaprasza.

✝ Z powodu przypadającej w dniu 4 lutego, pierwszej rocznicy zgonu ś. p. Fryderyka **Gano**, urzędnika Izby Skarbowej, odbędzie się w tymże dniu o godzinie 10-ej rano w kościele Przemienienia Pańskiego, przy ulicy Miodowej, żałobne nabożeństwo, na które pozostała wdowa z dziećmi Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zaprasza. —644—

✝ Na dniu 2gim b. m, zszedł z tego świata ś. p. Felicjan **Bereznicki**, właściciel dóbr Biskupice. Eksportacja zwłok odbędzie się dnia 5go b. z Biskupic do kościoła parafjalnego Rokitno, dnia 6go b. m., odbędzie się w tymże kościele Nabożeństwo pogrzebowe o godzinie 12tej w południe, na które stroskana rodzina, Krewnych i Przyjaciół zaprasza. —651—

✝ Leonard-Stanisław **Załuski**, w dniu 1-szym b. m. zszedł z tego świata, przeżywszy lat 17. Nabożeństwo za spokój jego duszy, odbędzie się w dniu 4tym b. m., o godzinie 11tej z rana w kościele Wszystkich Świętych na Grzybowie, zkąd wyprowadzenie zwłok nastąpi tegoż samego dnia o godzinie 4tej po południu, na cmentarz powązkowski, na które zaprasza się Krewnych, Przyjaciół i Znajomych. —657—

✝ Za spokój duszy ś. p. Piotra **Mężeńskiego**, zmarłego w gub. kijewskiej odprawione będzie w kościele Ś. Krzyża dnia 4-go b. m. (we wtorek), o godzinie 10-tej Nabożeństwo żałobne na które Znajomych i Przyjaciół zaprasza się. —954—

✝ Paweł **Minakowski** Tawarzysz Sztuki Typograficznej, opatrzony ŚŚ Sakramentami, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie rozstał się z tym światem d. 1 Lutego b. r. przeżywszy lat 40. Wyprowadzenie zwłok odbyło się dziś o godzinie drugiej.

✝ Dnia 2-go b. m. zasnęła w Bogu, w 17-ej wiośnie życia ś. p. Adela **Lohmann**, córka właścicieli Ziemskich Gubernji Kieleckiej: Franciszka i Michaliny z Marchockich Lohmann. Pogrążeni w nieutulonym żalu rodzice, siostra i brat zmarłej, zapraszają Krewnych i Przyjaciół na Nabożeństwo żałobne odbyć się mające w dniu 4-ym b. m. o godzinie 11-tej z rana w kościele Śgo Krzyża, a następnie na odprowadzenie zwłok na cmentarz powązkowski. —650—

✝ Ś. p. Tecia **Przyjemska**-córka Obrońcy w piątym roku, zeszła z tego świata. Exportacja zwłok z kościoła Ś-tej Anny na Krakowskiem-Przedmieściu nastąpi w dniu 4 b. m. o godzinie 3-ej po południu. —659—

✝ Wczoraj o godzinie 5-tej rano, po dwudniowej słabości pomimo bezzwłocznej i pomyślnie dokonanej operacji, zmarła na krup Anielcia **Rosset**, córka Ottona i Marji z Wejchertów Rosset, przeżywszy rok i miesięcy 10 i pół. Ciężko zasmuceni rodzice zmarłej tym bolesnym ciosem, jakim podobało się Bogu ich dotknąć, zawiadamiają o tem Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, tak w Warszawie jak i na prowincji zamieszkałych. Wyprowadzenie zwłok nastapi jutro o godzinie 2-giej po południu z domu Nr 10 przy ulicy granicznej na cmentarz Ewangelicko-Augsburski.

✝ W sobotę, o god. 3-ej po południu, z dolnego kościoła Ś-go Krzyża, odprowadzone zostały na cmentarz powązkowski, zwłoki ś. p. Maksymiliana **Vidal'a**, byłego Referendarza Stanu przy byłej Radzie Stanu Za wozem żałobnym postępowała rodzina, oraz liczne grono przyjaciół i znajomych zmarłego. Od wrót cmentarza zwłoki ś. p. Maksymiljana poniesione zostały na ramionach jego bliższych przyjaciół do grodu rodzinnego. Tam, pożegnano na wieki zacnego człowieka, garścią piasku i cichą modlitwą o spokój dla jego duszy.

✝ (*Art. nad.*)— W dniu 24-tym listopada r. z. zeszła z tego świata ś. p. Scholastyka z Rybickich **Grochowska**, żona pomocnika naczelnika poczty w Sosnowicach, pozostawiwszy w nieutulonym żalu męża, pięcioro dziatek, rodziców i siostry. Zmarła była wzorem najcnotliwszych żon, najlepszych matek i opiekunką biednych. Za wczesny gdyż w 36 roku życia, nagły jej zgon po wydaniu na świat dziecięcia, stał się okrutnym ciosem dla kochającego ją małżonka, który przeżywszy z nią szczęśliwych lat czternaście (14), naraz znalazł się opuszczonym.

Stroskany mężu i ojcze, zatamuj tę rzekę łez jaką wylewasz od czasu jej zgonu, nie upadaj na duchu, a spójrzyj na pięcioro dziatek z tą myślą, że ta co was pieściła za życia, uprosi łaski u Pana Zastępów, abyście tutaj w ziemskiej pielgrzymce nie byli opuszczeni.

Wam zacni kapłani i przyjaciele zmarłej, którzy, ście się przyłożyli do uświetnienia ostatniej przysługi w imieniu stroskanego małżonka składam najszczersze podzięki. — *M. K.* —590—

⚭ (*Art. nad.*) W zeszłą sobotę godzinie w pół do ósmej wieczorem kościół Opieki Ś-go Józefa na Krak.-Przed. przyjął w swoich murach dozgonną przysięgę małżeńską między W. Józefem **Żółtowskim** urzędującym na kolei Wiedeńskiej a panną Jadwigą Teressą **Romanowską** córką tutejszych obywatelstwa. Uroczystemu aktowi temu błogosławił JX. Ignacy Gliński Professor Instytutu Głuchoniemych, przyjaciel rodziny.

Za odgłosem odwiecznej pieśni „Veni Creator“ przez artystów wykonanej, licznie zgromadzeni przyjaciele Nowożeńców wspólnie z szanownym kapłanem zanieśli gorące westchnienia do Stwórcy z prośbą, by przyszłe losy młodej pary na wzajemnej miłości i szacunku oparte ubezpieczył, szczere zaś życzenia ponowiono w domu Rodziców panny młodej przy toaście weselnym, który trwającą do brzasku dnia zabawę na chwilę tylko przerwał. *W. O.* —662—

Kronika zagraniczna.

✕ W tych dniach odbyło się w Wrocławiu zebranie akademików, celem wybrania deputowanych na toruński jubileusz Kopernikowy.

✕ W kwestji przeniesienia zwłok ś. p. Wincentego Pola na Wawel, decydować mają: komisarz obwodu i dr. Franciszek Mohr, po otrzymaniu pozwolenia kanoników katedralnych, i magistratu miasta Krakowa. Udzielanie ostatecznej decyzji ma wyjść od namiestnika Galicji.

✕ Aleksander Dumas tak ma być zrażony niepowodzeniem jakiego doznała ostatnia jego sztuka „Żona Klaudjusza“ ,iż chce zaprzestać pisać dla sceny?— Czekamy na odpowiedź?

✕ Dyrekcja teatru w Krakowie zaangażowała do swojego towarzystwa panią Mazurowskę artystkę dramatyczną Teatrów Warszawskich.

Przegląd Polityczny.

Z Paryża i Londynu donoszą jednocześnie o podpisaniu protokułu taryfy traktatu handlowego **angielsko-francuzkiego**. Słychać prócz tego, że p. Remusat zaproponował utworzenie komisji międzynarodowej w celu ułatwienia przyszłych stosunków handlowych, złożonej z delegatów mocarstw podpisanych na traktacie 1860 r. Kwestja sztandaru zajmuje ciągle wybitne miejsce w prasie paryzkiej; „fuzja" traktowana jest jedynie ze stanowiska białego i trójkolorowego sztandaru. „Bien public" uważa zjednoczenie po prostu za niemożliwe. Historja zamiast poddawać grunt dążeniom monarchicznym, wykazuje tylko głębię przepaści między obiema linjami domu burbońskiego. Dziennik ten utrzymuje, że kwestja „zjednoczenia" nie postąpiła więcej dziś jak wczoraj — a jutro nie dalej się posunie aniżeli dzisiaj, — bo urzeczywistnienie jej jest zupełnie niepodobnem."

Izba deputowanych we **Włoszech**, żółwim krokiem postępuje przy rozprawach nad prawem klasztornem. Telegram z Rzymu zapowiada przedstawienie sprawozdania „jeszcze przed ferjami karnawałowemi" a „Osservatore Romano" oświadcza jednocześnie, że Ojciec święty bynajmniej nie upoważnił biskupów do starania się o *exequatur* rządu włoskiego.

Do rzędu różnych spraw na Wschodzie, zajmujących prasę europejską, należy jak wiadomo następstwo tronu **tureckiego**. Do jednego z dzienników wiedeńskich piszą z Pery, że koła polityczne i dzienniki w Konstantynopolu żywo są zainteresowane broszurą napisaną przez słynnego orientalistę barona Testa w kwestji porządku następstwa tronu w Turcji. Broszura istnieje w samej rzeczy, ale w kształcie rękopisu (dotychczas nie pojawiła się w handlu księgarskim). Korrespondent pomieniony pisze dalej: „Broszura nosi skromny i bynajmniej nie podstępny tytuł: „Table des souverains de la maison impériale des Osmanides." (Tabella panujących z domu cesarskiego Osmanidów). Autor pozostaje od początku do końca na stanowisku czysto przedmiotowom, i wstrzymuje się od wszelkich politycznych refleksji; z historją w ręku, na mocy istniejących praw i oparłszy się na badaniach rozgłośnego historyka Hammer-Purgstall, stara się wykazać, że następstwo tronu według senioratu nie ma podstaw w żadnem prawie tureckiem, że raczej prawo pierwszeństwa według niezniesionego do dziś dnia prawa organicznego Mahmuda II-go (1451 do 1494) obecnie jeszcze ma zupełną moc obowiązującą, — nareszcie, że sułtan jako kalif i namiestnik Mohameta, jako głowa muzułmanów świecka i duchowna, ma prawo wyznaczać swoich następców bez względu na seniorat lub pierwiastkowo."

W dniu 25-tym t. m. rozpoczęła swą działalność w Belgradzie instytucja sądów przysięgłych. Na pierwszy raz przysięgli **serbscy** mieli do rozsądzenia sprawę kradzieży połączonej z morderstwem.

Agencji Havasa donoszą z Lizbony, że według wiadomości z **Brazylji** zmarła cesarzowa wdowa, ogólną swoją spadkobierczynią uczyniła siostrę swoją, królowę wdowę szwedzką. Testament zawierał prócz tego wiele legatów na korzyść ubogich w Portugalji i w Niemczech. Zmarła miała być pochowaną przedwczoraj a Ayuntamiento wezwało stowarzyszenia robotników na ceremonję pogrzebu, pragnąc tym sposobem złożyć hołd wdowie założyciela systematu reprezentacyjnego w Brazylji. Żałoba narodowa przepisana jest na dwa miesiące.

Ostatnia poczta wschodnio-indyjska przynosi wiadomości do Southampton, według których federacyjne zjednoczenie rzeczypospolitych w środkowej **Ameryce** jest tam ciągle przedmiotem żywego zajęcia. W Peru panuje wzburzenie z powodu usiłowanego niedawno zamachu na życie prezydenta Pardo. Chili i Boliwja zaprosiły prezydenta na sędziego polubownego we wszelkich mogących się wydarzyć sporach między niemi i dały mu tym sposobem szacowny dowód uznania.

Jedna z wielu „kwestji" które w ostatnich czasach zrodziły się po za granicami Europy, następstwo tronu na wyspach **Sandwickich** załatwiona została szczęśliwie jak o tem donosi telegram z Nowego-Yorku. Przychylny dla Stanów Zjednoczonych książę Lunalilo, wybrany został powszechnem głosowaniem na króla, a potwierdzenie tego wyboru przez zgromadzenie prawodawcze wkrótce jest spodziewane.

Wiadomości Polityczne.

Paryż 30-go.

Przez wczoraj i onegdaj dokonano w Paryżu kilkadziesiąt aresztowań, za należenie do „Internationale." Poszlaki powzięto z papierów zabranych w Lyonie i Narbonne. Z samych warsztatów drogi żelaznej północnej, zabrano 32 robotników. Między aresztowanemi znajduje się niejaki Métris, naczelnik sekcji „Internationale" na Montmartre.

„Soir" wyrzuca kom. Trzydziestu, że zamiast organizować władze państwowe jak większość jej utrzymuje, właściwie rozżarza tylko wojnę domową. Dziennik mniema, że Zgr. Nar. oświadczy się przeciwko komissji. Pomimo zupełnego pominięcia żądań Thiera (z d. 29 listopada r. z.) przez komissję, zachodzi obawa, aby Thiers po wytargowaniu jeszcze jakiego drobnego ustępstwa, nie pogodził się z losem i nie uległ przed komissją. Lewica trwa w zamiarze wniesienia swego przeciw projektu (ob. numer z soboty), w formie poprawki do projektu kom. Trzydziestu.

Zwraca tu na siebie uwagę list podpułkownika artylerji Lienarda, wykrywający oszustwa i kradzieże, jakich się dopuszczano w ministerjum wojny za Napoleona w latach 1863 i 5.

Kom. reorganizacji armji, postanowiła zatrzymać nadal istniejące 30 batajonów strzelców, w połączeniu z oddziałem „Eclaireurs." Strzelcy stanowić będą broń lekkiej piechoty. Żuawi przekształceni być mają na piechotę regularną i przeniesieni do Francji.

Klemens Duvernois, miał rozmowę z Thiersem.

Wiedeń 31-go.

Hr. Gołuchowski otrzymał wezwanie do Wiednia; bezzwłocznie zadość mu uczynił. Celem podróży ma być udzielenie gabinetowi wyjaśnień potrzebnych do uzupełnienia projektu reformy wyborczej w punktach dotyczących Galicji. Projekt znajduje się ciągle jeszcze w rękach cesarza, który postanowił mą względem wielkiej rady gabinetowej.

Ateny 31-go.

Trzy konferencje w sprawie Laurionu, nie doprowadziły do żadnego rezultatu. Obecnie przedstawia się taka alternatywa: że albo ministerjum się zmieni, albo też posłowie Francji i Włoch odwołani zostaną.

Peszt 31-go.

Izba niższa ukończyła dziś rozprawy nad budżetem. Jutro przemawiać mają sprawozdawca i oponent z łona lewicy. Madarasza przywołano do porządku z powodu niewłaściwego odezwania się o zależności wzajemnej obu połów monarchji.

Ostatnie Wiadomości.

Namiestnictwo zabroniło publicznego zebrania składek na Stowarzyszenie rusińskich robotników.

Gołuchowski wczoraj wieczorem wyjechał do Wiednia.

Wersal 31-go stycznia. Zgromadzenie Narodowe. Dalszy ciąg rozpraw o umowach liwerunkowych z epoki wojny. Hr. Ségur bronił wniosków komisji. Ferouillat bronił w długiej mowie postępowania zarządu w Lyonie. Dalszy ciąg rozpraw—jutro.

Serajewo 31-go Stycznia. Jenerał gubernator posyła wojska do Wielkiego Zwornika, gdzie machometanie nie szanują powagi władzy.

Nowy-York 1-go. Indjanie Modoc oświadczyli, iż są skłonnemi do traktowania z władzami.

Przed kassą kolei żelaznej.

Lejzer. Proszę pana kassjera o bilet 4-tej klassy do Miszkowa.

Kassjer. Oto jest. Należy się dwa ruble srebrem dziesięć kopiejek.

Lejzer. Co to jest? Mnie Pinkus powiedział, że tylko rubla dziesięć kopiejek się należy.

Kassjer. Pinkus, nie miał racji, a tutaj nie ma targu, taka jest cena i trzeba tak zapłacić.

Lejzer. No panie kassjerze, dam jeden rubel kopiejek pięćdziesiąt, żebym w ziemię wrósł nie mogę dać więcej.

Kassjer. Powiedziałem, że tutaj nie ma targu.

Lejzer. Oj wej, jaki pan surowy. Nie, to ja nie pojadę tym waszym pociągiem; poczekam, i pojadę sobie z drugim panem kassjerem, a on mi odstąpi taniej.

HISTORYCZNA ZDOBYCZ.

W wynalezionych w Tuillerjach i ogłoszonych przez M. Halt papierach familji cesarskiej, znajduje się także interesujący list Napoleona I-go do Cesarzowej Józefiny następującej treści:

Medyolan 7-go Lutego, rok V-ty, godzina 3-cia popołudniu.

Przybyłem do Medyolanu, i pobiegłem do twych komnat. O wszystkiem zapomniałem, dla ujrzenia ciebie, dla przyciśnięcia cię do moich piersi. Nie zastałem cię. Biegasz po mieście, towarzysząc uroczystościom, a unikasz mnie, gdy przybywam. Nie troszczysz się, już o twego ukochanego Napoleona. Fantazja stworzyła miłość twoją dla mnie. Niestałość robi cię względem mnie obojętną. Przyzwyczajony do przygód, mam radę na nudy i przykrości życia. Ciężar smutku jaki mnie trapi określić się nie da. Pozostanę tu do godziny *dziewiątej*. Nie rób sobie żadnej przykrości. Goń za uciechami, szczęście stworzone jest dla ciebie. Cały świat poczytać się może zbyt szczęśliwym jeśli ci się podobać może, tylko twój małżonek jest bardzo, bardzo nieszczęśliwy. *Bonaparte.*

TEATR WIELKI.

Dziś: **Ballo in Maschera.** Jutro: **Marion de Lorme.**

TEATR ROZMAITOŚCI.

Dziś: **Syn Giboyer'a.**

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ

Dnia 3 Lutego 1872 roku.

Półimperjały Ros. — kop. —
Dukaty Hol. rs. — kop. —
Pruskie tal. w bilet. rs. — k. —
Austrjackie efloreny w bilet. k. —

	Żądano		Płacono	
	RUBLE I KOP. SR.			
Obligi skarbowe 100 rs., (od kop.) . .	—	—	—	—
Listy Zast. 3 okresu I s. za rs. 100 . .	94	65	94	35
Listy Zast. 3 okresu II s. za rs. 100 . .	93	50	93	20
Listy Zast. nowe 5 pr. z r. 1869	93	50	93	20
Listy Zastawne miasta Warszawy . .	88	95	88	65
Listy Likwidacyjne rs. 100	79	45	79	15
Obligi Tow.-Kredyt. Ziemskiego . . .	—	—	—	—
Obligacje kolei żel. Terespolskiej. . .	—	—	—	—
Bilety Banku Cesars. z r. 1860 . . .	—	—	—	—
Nowa Ros. poż. prem. z r. 1864 . . .) „ „ „ „ ostęmpl. . . .)	153	—	—	—
„ „ „ „ z r. 1866. . .) „ „ „ „ ostęmpl. . . .)	155	—	—	—
Akcje Drogi ż. War.-W. za sztukę . .	95	50	—	—
Akcje Dr. żel. Warsz.-Bydgoskiej . .	77	25	—	—
Akcje Gł. Tow. Ros. Dr. żelaznej . .	—	—	138	—
Akcje Drogi żel. War.-Terespolskiej	116	50	115	50
Akcje Banku Handl. War. rs. 250 . .	107	—	—	—
Akcje Banku Dyskontowego Warsz.	—	—	—	—
Akcje W. T. ubezpieczeń od ognia. .	—	—	—	—
Akcje kolei Żel. Fabrycz.-Łódzkiej .	—	—	—	—
Akcje T. Łazienek i Łaźni 500	107	50	—	—
5% Listy zastawne rossyjskie	—	—	—	—

Wartość kuponu bież. od List. Zast. kop. 45 5/9
Od Likwidacyjnych kop. 68 8/9.
Od Listów Zastawnych nowych kop. 56 17/18
Od Listów Zastawnych miasta Warszawy kop. 169 4/9
Berlin; Weksel 100 tal. 8 d. rs. 109 k. 95 rs. 109 k. 35
Londyn; 3 m. 1 funt st. rs. 7 k. 33½ rs 7 k. 32
Paryż; Weksel 2 m. za 300 fr. rs. 87 k. 30½ rs. 87 k. —
Wiedeń; Wek. 2 m. za 150 w rs. 100 k. 20 rs. 99 k. 90.
Metaliki Lutowe 100—25. Metaliki Sierpniowe 100 - 25.

Wysokość wody na rzece Wiśle pod Warszawą stóp 1 cali 0.

Redaktor Herman Benni. Wydawca Gustaw Gebethner.

W Drukarni „Kurjera Warszawskiego."— Plac Teatralny, Nr 473c (nowy 5).— Дозволено Цензурою.

(Patrz Dodatek).

Księgarnia Gebethnera i Wolffa w Warszawie

otrzymała na Skład Główny wychodzące dzieło Fr. Kr. Szlossera pod nap.:

DZIEJE POWSZECHNE.

Warunki Przedpłaty:

Dzieło to wychodzi w zeszytach sześcioarkuszowych w dużej 8-ce po sześć zeszytów na kwartał. W ten sposób druk całego dzieła ukończony będzie w ciągu lat czterech czyli w 16 kwartałach.

Przedpłata wynosi kwartalnie czyli na 6 zeszytów rs. 1 kop. 50, a z przesyłką pocztową rs. 2 i uiszcza się w początku na pierwszy i ostatni 16-ty kwartał, a następnie opłaca się w każdym kwartale, prenumerata kwartalna.

Przed łatę przyjmują oprócz Składu Głównego, wszystkie znaczniejsze księgarnie w Warszawie i na prowincji.

Po wyczerpaniu historji powszechnej Cezara Cantu, brakuje nam dzieła bądź oryginalnego, bądź tłomaczonego, któreby czyniło zadość wyższym pragnieniom umysłowym, przedstawiało nie zewnętrzną powłokę ale ducha faktów, było nie suchym regestrem wypadków, ale rozumnem ich zestawieniem, racjonalną konstrukcją, i prawdziwie nazwać się mogło historją. Takiem dziełem w literaturze niemieckiej jest: Dzieje powszechne Fryder. Kr. Szlossera, w sędziwym już wieku za dni naszych zmarłego. Uczony, samodzielny, miłujący prawdę, głębokiem uczuciem moralnem przejęty historyk, zawarł w tem kilkunastotomowem dziele wszystkie rezultaty badań, którym całe życie swe poświęcił. Wykład pragmatyczny obok formy nader ożywionej i przystępnej, przywiązanie do idei dobra, miłość ludzkości i przekonanie o nieustannym postępie, znamionują tę pracę Szlossera. Sądzić należy, że wydanie Dziejów powszechnych tego autora w zupełności zastąpi brak porządnego dzieła, przedstawiającego dzieje wszystkich narodów świata cywilizowanego, i przyniesie trwały pożytek literaturze krajowej. (3 3) 171 —

KRONIKA RODZINNA

Pismo poświęcone literaturze, estetyce i kwestjom dotyczącym rodziny i społeczeństwa.

Wychodzi 1-go i 15-go każdego miesiąca w formacie zwiększonym od dotychczasowego.

Warunki prenumeraty **w Warszawie** rocznie rs. 4, półrocznie rs. 2, kwartalnie rubel 1.

W **Cesarstwie i Królestwie**: Rocznie rs. 5, półrocznie rs. 2 kop. 50.

Prenumerować można w **Biurze Redakcji przy ulicy Marszałkowskiej Nr 75**, oraz we wszystkich księgarniach i kantorach pism perjodycznych. Pieniądze prenumeracyjne z prowincji nadsyłać należy do Biura Redakcji (5 6) — 74 —

OD WYDAWCY

PISMA ŚWIĘTEGO

z ILLUSTRACJAMI

GUSTAWA DORÉ.

Z powodu **zupełnego wyczerpania** w przeciągu kilku tygodni całej ilości odbitych egzemplarzy, pierwsze trzy zeszyty

Pisma Świętego z illustracjami Dorégo,

wielu od tej pory przybyłym prenumeratorom miejscowym i prowincjonalnym nie mogły być dostarczone.

Przedruk wyczerpanych zeszytów, jako wymagający szczególnej staranności, przy wszelkim możliwym pośpiechu, nie prędzej jak z końcem Lutego r. b. będzie ukończony.

Zeszyty 4-ty i 5-ty w zwiększonej liczbie egzemplarzy opuściły prassę; prenumeratorowie miejscowi, którzy dotąd dzieła tego nie otrzymali, jak również nowo zapisujący się mogą tymczasowo otrzymać zeszyty 4 i 5-ty, a poprzednie trzy po ukończeniu przedruku.— Prenumeratorowie na prowincji zamieszkali po wyjściu zeszytu 6 go, co w tych dniach nastąpi, otrzymają w jednej posyłce zeszyty 4, 5 i 6 sty, a w przedruku będące trzy pierwsze niepóźniej jak w początku Marca r. b.

Cena zeszytu kop. 50.

Przystępujący do prenumeraty płaci za zeszyty, które otrzymuje, oraz za ostatni z góry. Zeszytów będzie 62. Co dni 15 wychodzi zeszyt.

Warszawa, w Styczniu 1873 r.

Michał Glücksberg.

Księgarz i Wydawca, Krakowskie-Przedmieście, Nr 7 (411).

(2-3) — 333 —

Nakładem księgarni pod firmą

E. WENDE i Spółka

wyszło nowe dzieło pod tytułem;

O przyczynach zjawisk w naturze organicznej,

sześć popularnych odczytów wypowiedzianych w muzeum praktycznej geologji, przez Profesora **T. H. HUXLEY'A,**

według niemieckiego przekładu Karola Vogta; przetłómaczył **A. Wrześniowski.** Cena kop. 50. (3-0) — 331 —

RAMKI DO PORTRETÓW

w wielkim wyborze, wszelkich formatów, oprawa gratis.

Albumy do Fotografji

najnowszych modeli, a pomiędzy temi na podarunki bogato oprawne, w Składzie

WŁADYSŁAWA BEDNAWSKIEGO

ulica Miodowa, Nr 497c, w domu W-go Bayera.

(2-0) — 490 —

Rejent Kancelarji przy Sądach Pokoju w Warszawie.

Na żądanie nieletnich Mazurkiewiczów i na zasadzie upoważnienia JW-go Prezesa Trybunału Cywilnego w Warszawie, ruchomości pozostałe po ś. p. Stanisławie Mazurkiewiczu jako to: meble, garderoba, bielizna: biblioteka i sprzęty kuchenne sprzedane zostaną przez publiczną licytację w Warszawie w domu pod Nr 6736 przy ulicy Leszno, w dniu 24 Stycznia (5 Lutego) r. b. i następnych, zawsze od godziny 10 z rana przed podpisanym Rejentem odbyć się mającą.

W Warszawa dnia 19 (31) Stycznia 1873 r.

(1 1) — 588 — (Podpisano) **Antoni Kochanowski.**

SUKNIE SLUBNE, WIECZOROWE,

oraz CAŁE WYPRAWY

jak również

i UBIORKI DZIECINNE,

wykonywają się **pospiesznie i z elegancją w Pracowni** znanej z cen przystępnych. Tamże przyjmują się i do odświeżania **LEKKIE SUKNIE. Nowy-Swiat Nr 68 nowy,** I-sze piętro lewej oficyny u **WALERJI CZERNIEJEWSKIEJ.** —279—

KOMITET GŁÓWNY

Zarządzający Zakładem wód mineralnych w Ciechocinku.

Podaje do wiadomości, że w biurze Komitetu Głównego, mieszczącem się w domu Nr 1098a (6 nowy) przy ulicy Twardej, odbędzie się w dniu 26 Lutego (10 Marca) o godzinie 12 w południe, licytacja przez opieczętowane deklaracje, na dostawę na potrzebę Warzelni soli w Ciechocinku 146 sażenów kubicznych torfu, poczynając od ceny rs. 9 kop. 35 za sażeń.

Warunki do licytacji przejrzeć można każdodziennie od godziny 10 do 3 po południu w temże biurze.

Każdy przystępujący do licytacji, winien złożyć wadjum w ilości rs. 136 i na koszta ogłoszenia rs 15, które nieutrzymującym się zwrócone zostaną.

Warszawa dnia 20 Stycznia (1 Lutego) 1873 r.

— 637 — (1—3)

WDOWA po artyście malarzu, pozbawiona środków utrzymania z małoletnią córką, prosi najuprzejmiej Szanowną Publiczność o nadsyłanie do prania wszelkiego rodzaju rękawiczek tak białych jak i kolorowych glansowanych, duńskich lub zamszowych, oraz bucików balowych. Pranie tychże uskutecznia środkami chemicznemi nowego wynalazku i w jak najkrótszym czasie, przywracając rękawiczkom pierwotną czystość, nie odejmując przytem barwy, miękości i glansu, niepozostawiając żadnego odoru, tak że nie ustępują nowym. Cena kop. $7^1/_2$ od pary. Julja Rudzka, ulica Nowy-Swiat Nr 68 nowy, mieszkania Nr 8 w podwórzu po prawej stronie. — 617— (1—1)

O S O B A

młoda, dobrze wychowana, posiadająca krawiecczyznę, poszukuje miejsca do towarzystwa osoby starszej i wyręczenia w gospodarstwie w Warszawie lub na prowincji. Osoby interesowane, raczą zostawić swój adres w R d. Kur. Warsz. pod literami B. F. 626 (1 1)

OSOBA

potrzebująca odbyć słabość,

może mieć oddzielny pokój u Akuszerki — z zapewnieniem troskliwej opieki, oraz ścisłego incognito. Osoby niemówiące po polsku, mogą się rozmówić w języku francuzkim. Ulica Podwal Nr 44 nowy, mieszkanie stróż wskaże. — 406— (3 3)

NIEMKA

z doskonałym akcentem, pragnie udzielać na godziny konwersacji. Wiadomość: ulica Żabia Nr 1, w drugiej bramie na 1-szem piętrze po lewej ręce. —540— (2 3)

FRANCUZ rodowity i Niemka Bona, mająca własną maszynę do szycia, poszukuje miejsca na prowincji. **Szwajcar** pragnie udzielać parę godzin lekcji za stół i mieszkanie **Francuzka** Bona, mówiąca po niemiecku, jest do umieszczenia. Wiadomość w rekomendacji Guwernantek Kamilli Mierkowskiej, ulica Długa Nr 21, pierwsze piętro od frontu. 522 (3-3)

Młody Człowiek

z prowincji, ukończywszy sześć klas, **poszukuje miejsca** jako uczeń w znaczniejszym handlu win, składzie sukna, towarów łokciowych, materjałów aptecznych, lub w jakim kantorze na swoim sprawunku. Potrzebujący, raczą adres swój złożyć w Redakcji Kurjera Warsz. pod lit. W. Z. —567— (2—2)

Potrzebny jest na wieś w bliskości Warszawy, do jednego chłopca

NAUCZYCIEL,

posiadający w tym zawodzie odpowiednią kwalifikację. Zgłosić się proszę codziennie w godzinach od 3 do 5-tej, przy ulicy Chmielnej Nr 7, na dole, drzwi na prawo.

—542— (3 3)

MŁODA GUWERNANTKA

FRANCUZKA,

wysoko usposobiona, z **Muzyką,** jest do umieszczenia, ale tylko w Warszawie, u **Prof. de Préchamps** Ulica Długa Nr 23 (El dorado), na 1 piętrze od frontu.

— 457 — (3 4)

PARYŻANKA

w 21 wiośnie życia, z piękną wymową, świeżo przybyła z Francji; posiadająca średniom wioku, posiadający muzykę, język niemiecki i szczytne świadectwa; **FRANCUZ** liczący zaledwie lat 27; **FRANCUZKA** umiejąca także po niemiecku, chcą się umieścić za pośrednictwem Rekomendacji **Marji Dąbrowskiej,** Krakowskie-Przedmieście Nr 7, pałac dawniej Grodzic iego, 2-gi dziedziniec, pawilon nowy, 1-sze piętro, drzwi 44. Tamże **książki** tyczące się **literatury acińskiej i greckiej,** tudzież **HOMER** po polsku w 7 i w 3 tomach, są do sprzedania. — 341 — (3—3)

Potrzebna jest zaraz

BONA NIEMKA,

z dobremi świadectwami, do dwojga dzieci. Adres na rogu Karmelickiej i Nowolipie dom Reichmana Nr 7, do Kapitana Agapiejew.

— 580 — (2-3)

S U B J E K T

z dobrą rekomendacją, znający język niemiecki i ruski, może znaleść miejsca od 1go Kwietnia r. b., lub wcześniej, w pierwszorzędnym magazynie. Adres raczy zostawić w Red. Kur. niniejszego pod lit. A. N. 1.

—512— (2 3)

Potrzebne są

PANNY

podręczne do bielizny. Wiadomość w sklepie, Nowy-Swiat Nr 29, pod firmą W. Lipowski i S-ka. — 442 — (3 -3)

PANNY

podręczne i do nauki, potrzebne są zaraz do pracowni sukien damskich przy ulicy Bielańskiej Nr 6. —484— (3 - 3)

P A N N A

znająca gruntownie krawieczczyznę i krój, szyjąca na maszynie, poszukuje miejsca w domu prywatnym wyższym w Warszawie lub niedaleko od Warszawy. Wiadomość uprasza się zostawić w Red. Kur. Warsz. pod lit. M. E. —625— (1 1)

Potrzebna jest zaraz

BONA

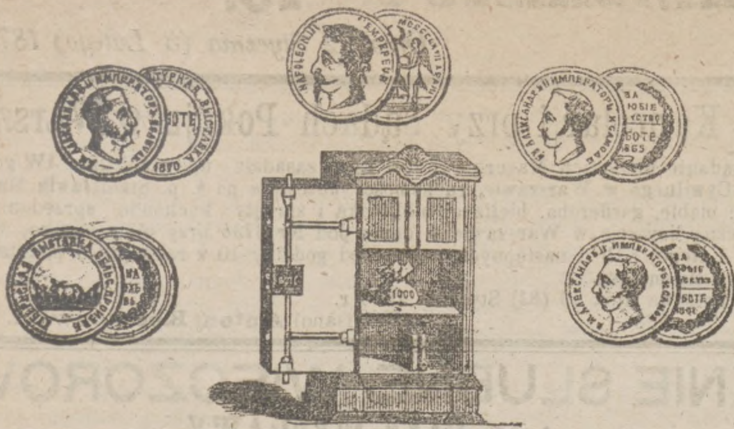
niemka z dobrym akcentem do 2 ch chłopczyków do Grodna. Bliższa wiadomość od 2 ej do 5 ej po południu w Hotelu Drezdeńskim Nr 17-ty. —620— (1—3)

Potrzebną jest na prowincję

BONA

rodowita Niemka z dobremi świadectwami. Wiadomość ulica Ogrodowa Nr 14 na 1-szem piętrze, pierwsze drzwi na lewo.

613— (1—1)



Na obecnej wystawie politechnicznej w Moskwie fabryka otrzymała wielki medal, za doskonały wyrób kass żelaznych ogniotrwałych.

FABRYKA ROBERTA BOHTE

w Warszawie przy ulicy Nowy-Świat, Nr 1298, nowy 38.

Wyrabia od lat wielu i posiada zawsze na składzie w znacznym wyborze **Kassy** żelazne bezpieczeństwa w formie szafek, całe żelazne na podstawach drewnianych, różnych rozmiarów i na różne ceny. Kassy te starannie i ozdobnie wykończone, do których zamki sztuczne konstruowane są według najnowszych wypróbowanych wynalazków, stanowić mogą rękojmię w zabezpieczeniu pieniędzy, dokumentów i rzeczy wartości od kradzieży i od pożarów, czego dowiodła odbyta w roku 1869 próba ogniowa w Kijowie, w obecności Władz miejscowych, o czem pisma tamtejsze i tutejsze obszernie doniosły.

Posiadają tego rodzaju kassy i szkatuły z tejże fabryki:

Bank Polski, Towarzystwo Kredytowego Ziemskie w Królestwie, Warszawskie Towarzystwo Kredytowe Miejskie, Warszawskie Towarzystwo Wzajemnego Kredytu, Towarzystwo zaliczkowe wkładowe we Grójcu, takież Towarzystwo w Kutnie, Berlińskie Akcyjne Towarzystwo w Jabłonny, Rządy Gubernjalne Kassy rządowe powiatowe, wiejskie gminy, Izby skarbowe i kontrolne, Kassy miejskie, Skarbce kościelne, Kassy wielu kolei żelaznych, znakomitsi Bankierowie, kupcy i kapitaliści tak w kraju tutejszym jakoteż w Petersburgu, Moskwie: i w rozmaitych punktach Cesarstwa.

Nadto fabryka podejmuje się urządzenia kompletnych skarbców, oraz wyrabia w kilku wielkościach szkatuły żelazne, Prassy do kopjowania listów i przyciski do suchych stempli. Cennik Fabryka udziela na żądanie, na prowincję wysyła takowe pocztą.
(2—6) — 560 —

FABRYKA SZCZOTEK I PĘDZLI

ALEXANDRA FEISTA,

od lat wielu przy ulicy Senatorskiej, w domu W-go Gallego, Nr 467, wprost parafji S-go Antoniego, stale egzystująca i nadal w tymże samym miejscu pozostaje. (6—6) — 65 —

DOM SPEDYCYJNO-KOMISSOWY

Jan Hr. Ledóchowski

ULICA DŁUGA NUMER 30 NOWY.

Przyjmuje oubstalnki na sprowadzenie oryginalnych **Win Bordoskich** w beczkach przyczem uprasza o śpieszne nadsełanie zleceń, gdyż najwłaściwsza w tym względzie pora wkrótce przechodzi.

Sprzedaż detaliczna tychże win na butelki w gatunkach wyborowych, w kantorze odbywa się.

Tak jak lat poprzednich oprócz sprzedaży komissowej zboża' przyjmuje w komiss **wszelkie nasiona roślin pastewnych**, i już obecnie otrzymał transporta **Koniczyny białej, Trawy Tymoteusza, Szporku i Łubinu niebieskiego.**
(3—6) — 513 —

A. MICZRY

w Petersburgu, Kijowie i w Odesie

TABACZNY FABRYKANT

i pod firmą KAZBEK w Petersburgu

A. BOHDANOW

FABRYKANT CYGAR, TYTONIU i PAPIROSÓW.

Mamy honor zawiadomić Szanowną Publiczność M. Warszawy i prowincji, konsumentów naszych firm, że Skład naszych wyrobów stale znajduje się w Warszawie przy ulicy Senatorskiej w domu pod Nr 460/6 wprost Hordliczki, pod zarządem **Kapłanowskiego** zaopatrzony obecnie w najwyborniejsze gatunki odleżałych Cygar, świeżego Tytoniu i Papierosów gdzie Amatorowie mogą dobierać do swego gustu i obstalowywać stosownie do formatu, mocy i smaku **papierosy**, które będą nadsyłane z fabryk w przeciągu 10-ciu dni. **Cygara** znajdują się 100 sztuk na rs 1, 2, 3, 3 kop. 50, 4, 4 kop. 50, 5, 6, 7, 8 i 10, **Tytonie** na kop. 48, 96, rs. 1 kop. 40, 1 kop. 60, 2, 2 kop. 20, 2 kop. 40, 2 kop. 60, 3, 3 kop. 20, 4, 5 i 6, za funt. i **Papierosy** na kop. 30, 50, rs. 1, 1 kop. 60, 2, 3 i 4 za 100 sztuk oraz **Gilzy** z francuzkiej bibułki 1,000 sztuk rs. 1. Polecając nasze wyroby uprasamy na ten Sklep zwrócić uwagę. —11,030— (6—6)

Do **MAJĄTKU** 6 mil od Warszawy odległego, potrzebny jest zaraz

1. **Pisarz** prowentowy kawaler, obeznany z gospodarstwem wiejskiem, umiejący prowadzić regestra po rossyjsku i po polsku.
2. **Gospodyni**, znająca się na gospodarstwie kobiecem, która te obowiązki już po przednio w większem gospodarstwie wiejskiem spełniała.
3. **Lokaj** kawaler, dobrego prowadzenia, znający służbę.
4. **Ogrodnik** zdolny, z pierwszeństwem kawaler, na pensją i procent od dochodu, z objęciem obowiązków od 1 Kwietnia r: b.
5. **Pakciarz** do 30 krów dobrze utrzymanych na garnce, z kaucją rs. 1000. Przytem mógłby być i szynkarzem.

Reflektanci zgłosić się zechcą dla bliższego objaśnienia tu w Warszawie, róg Bednarskiej i Krakowskiego-Przedmieścia Nr 2673 dawny, 25 policyjny, drzwi Nr 16. Każdodziennie od godz. 11 przed południem. 2—8) — 430 —

LYS & ROSE

DUVET DES FLEURS

TALIZMAN PIĘKNOŚCI

wyrobu CHARDIN T-ne w Paryżu

Jestto krem świeży i wonny; ani różowy, ani biały, ale tego niedającego się nazwać odcienia bęłącego wyłącznym przywilejem pierwszej młodości. Za jego użyciem znikają zmarszki i cera nabiera białości perłowej, prawie przezroczystej.

Dostać można w **Składzie Wyrobów Fryzjerskich i Perfumerji.**

Aleksandra Lipink,

(6—6) — 11,210 — Nowy-Świat, Nr 41.

OD ŁUPIEŻY

Do wyniszczenia łupieży z głowy i dla wzmocnienia włosów, zaleca St. Petersburskie Chemiczne Laboratorium,

FILODOR

Cena kopiejek 50.

Filodor urządzony według nowego pomysłu Laboratorjum, stanowi najlepszy środek do wyniszczenia łupieży, oczyszcza głowę, wzmacnia włosy i nadaje im blask, nadając piękny pozór.

W Warszawie dostać można w Ruskim Magazynie, przy ulicy Niecałej w domu JW. Witkowskiego i na Nowym Świecie Nr 19 między ulicą Chmielną i Aleją Jerozolimską. Także są ruskie wyroby bławatne, jako to: perkale, flanele, barchany i t. p.

Sprzedaż hurtowa odbywa się w Petersburgu na Newskim Prospekcie, w domu kościoła katolickiego, mieszkania Nr 42. (3—6) — 11,057 —

O LEKCJACH KROJU

SUKIEN DAMSKICH,

Gruntownie kroju nauczyć się można tylko za pomocą francuzkiej metody, która jest dokładniejszą od wszystkich innych i której zasadę stanowi odpowiednia linja, a nadto trzeba umieć szyć po krawiecku, bo bez tego Suknia, choćby najlepiej skrojona, nie będzie dobrą. Osoby interesowane raczą się zgłosić do Zakładu Krawieckiego Damskiego **Wojnickiej**, przy ulicy S to-Krzyzkiej pod Nr 6, w trzecim domu od Nowego-Świata, na dole od frontu. Także dostać można **Linijek** do tegoż kroju. (12—15) — 9791 —

Ulica Długa wprost Niemieckiego Hotelu Nr 32 nowy hipoteczny 557, dawniej Potkańskie

Nowo otwarty Skład wyłącznie Herbaty Chinskiej

FIRMY BRACI

A. L. OLSZAŃSKICH.

Będąc osobiście w Kiachcie i wyrobiwszy stosunki z właścicielami najobszerniejszych najlepszych plantacji, za powrotem do kraju otworzyliśmy handel herbaty w Kijowie, Żytomierzu, Odessie i następnie w Warszawie.

Obszerność naszego handlu daje nam możność służenia Szanownej Publiczności najlepszą herbatą w najrozmaitszych gatunkach, a to tym bardziej, że w naszych składach jest i zawsze będzie herbata li tylko pierwszego zbioru.

Warunki przy jakich tu handel został urządzonym, czynią nadzieję, że Szanowna Publiczność Warszawska zechce zaszczycić go swemi względami, a wątpić należy by ktokolwiek zostać niezadowolonym. Dla biorących w w większej ilości, firma ustępuje rabat. Zamówienia na prowincję natychmiast się uskuteczniają. (3—8) — 195 —

Elixir dentifrice hygiénique Pinaud

Pour les soins de la bouche

L'Elixir ED. PINAUD donne l'eclat le plus brillant aux dents, à l'haleine la plus grande pureté, aux gencives leur fraîcheur et leur couleur de rose.

Préparée par **ED: PINAUD**, Parfumeur Chimiste fournisseur patente de S. M. la Reine d' Angleterre, 37 Bt. Strasbourg, **Paris.**

Se trouve chez tous les principaux Parfumeurs et Coiffeurs.
(1—12) — 380 —

W DOBRACH

ŻARKI,

przy stacji kolei żelaznej Myszków, jest do zadzierżawienia **WAPIELNIA** z piecami hydraulicznemi. Dla ułożenia, zgłosić się należy do zarządu tych dóbr. —629— (1 - 3)

Jest do sprzedania

FOLWARK

Godlewo - Wielkie, rozległości łącznie z lasami i łąkami dz. 210 (włók 14) mający w guberni Łomżyńskiej, o 5 wiorst od stacji kolei żelaznej St. Pet. Warsz. **Czyżew.** Bliższa wiadomość na miejscu.
—614— (1 - 3)

Ważna Wiadomość.

Rs. 3,000

jest do wypożyczenia na pierwszy numer hipoteki na dom w Warszawie. Ktoby sobie życzył raczy zgłosić się pod Nr 15 nowy, ulica Bracka, drzwi Nr. 2, od godziny 11 rano do 4 po południu, gdzie bliższą wiadomość otrzyma. —627— (1—3)

Do sprzedania:

WĘDLINA LITEWSKA

w różnych gatunkach, funt po 25 kop. —Są także do nabycia **Skóry Łosiowe** wyprawne i do wyprawy. Ulica Długa Nr 2, mieszkania 10.—Pod tymże numerem są do wynajęcia dla **kobiety mieszkanie** przy milji. —623— (1—3)

Mamy zaszczyt zwrócić uwagę Szanownej Publiczności, że Sprzedaż Wyrobów Tabacznych z naszej fabryki, tak dawniej jak i obecnie dla Królestwa Polskiego, poruczyliśmy

WYŁĄCZNIE

PANU J. ROSENBLUM

W WARSZAWIE,

z tego też powodu **NIKOMU INNEMU WYROBÓW NASZYCH nie dostarczamy.**

W St. Peterburgu, dnia 16 (28) Grudnia 1872 roku.

(6 6) — 85 — Saaczy i Manguby

Mam zaszczyt zwrócić uwagę Szanownej Publiczności, że

sprzedaż Wyrobów Tabacznych mojej fabryki,

tak dawniej jak i obecnie dla Królestwa Polskiego, poruczyłem

WYŁĄCZNIE

PANU J. ROSENBLUM

w Warszawie

z tego też powodu **NIKOMU INNEMU WYROBÓW MOICH nie dostarczam.**

W St. Petersburgu dnia 17 (29) Grudnia 1872 r.

(6— 6) — 84 — Nicolai P. Kiki.

Mam zaszczyt zwrócić uwagę Szanownej Publiczności, że **Sprzedaż Wyrobów Tabacznych z mojej fabryki**, tak dawniej jak i obecnie dla Król. Polskiego poruczyłem

WYŁĄCZNIE

PANU J. ROSENBLUM

w Warszawie,

z tego też powodu **NIKOMU INNEMU WYROBÓW MOICH nie dostarczam.**

W Rydze, dnia 19 (30 Grudnia 1872 roku.

(6 - 6) - 83 — Leo Wissor.

Mam zaszczyt zwrócić uwagę Szanownej Publiczności, że **sprzedaż CYGAR** w naszej fabryce wyrabianych, od dawnego czasu poruczyliśmy dla Królestwa Polskiego

WYŁĄCZNIE

PANU J. ROSENBLUM

w WARSZAWIE,

z tego też powodu nikomu innemu Cygar nie dostarczamy.

w Rydze dnia 13 (25) Grudnia 1872 r.

K. Kuchczyński & Comp.

(6 - 6) — 86 —

PERFUMERYA WIKTORYA

RIGAUD & C[IE]

ULICA VIVIENNE, 8, W PARYZU

Dostawcy zabrewetowani

J. K. M. KRÓLOWEJ HOLENDERSKIÉJ

i wielu innych panujących dworów

NOWOSCI KAŻDÉJ PORY ROKU

Specyalnie zalecane osobom dbającym o wykwintną gotowalnię i przywięzującym wagę do wytwornych perfum.

WYTWORY z YLANGYLANG

Extrait *Unona odoratissima* wytwor sprowadzony z Manilli i przygotowany specialnie w naszéj fabryce.

EXTRAIT D'YLANGYLANG

BOUQUET DE MANILLE

MYDŁO YLANGYLANG

WODA TOALETOWA YLANGYLANG

POMADA YLANGYLANG

OLIWA YLANGYLANG

FIXATORY YLANGYLANG

POUDRE DE RIZ YLANGYLANG

COLD-CREAM YLANGYLANG

WYWORY RÓŻNE

TOLUTINE

Nowa woda toaletowa z kwiatów Algierskich i balsamu Tolu.

MYDŁO MIRANDA

Ze soków liliowego i głowiastéj sałaty łagodzące i udelikatniające powłwkę cielesną.

EXTRAIT DE KANANGA

Perfumy do chustki donosa wytworzone przez dystylacyą *Pirus Japonica.*

EAU DE FLEURS DE LYS RIGAUD

Bieli i udelikatnia płeć.

OLIWA I POMADA MIRANDA

Przeciw wypadaniu włosów, pobudza porost włosów nagłowie, nadając im delikatność, miękość i połysk.

Dostać można w Zakładach Perfumeryjnych i Perukarskich Panów Pohoreckiego. Śniechowskiego i Aleks. Lipink w Warszawie.

(2 12) — 363 —

PASTA I SIROP Z KODEINA

P. BERTHE w Paryżu.

Środek na uśmierzenie kaszlu, grypy, katarów, kokluszu, zapalenia narzędzi oddechowych *(bronchites)*, nieoceniony w początkach suchot i na irrytacje piersiowe, wszelkiego rodzaju.

Skład główny w Paryżu u Pana **Berthe**, 24, rue des Ecoles; w Warszawie w Składach Materjałów Aptecznych Gallego i Spiessa, i w Aptece Kucharzewskiego w Krakowie w Aptece P. J. Trauczyńskiego; we Lwowie w Aptece P. Mikolasch; w Brodach w Aptece P. Kullak; w Poznaniu u Dra Mankiewicza. (31—52) — 4241 —

Instytut Wód Mineralnych Win. Karpińskiego, ulica Zatyłki Nr 3.

Z powodu zaprowadzenia maszyny parowej, a ztąd i tańszej produkcji, zawiadamiam osoby interesowane, że mozna drstać w każdym czasie wody dystylowanej po cenie zniżonej, to jest kop. trzydzieści pięć za garncy ośm. Nadmieniam także, że sprzedaż wód gazowych na szklanki po zamknięciu altany w ogrodzie Saskim, odbywa się nieprzerwanie w składach moich Wód Mineralnych na Nowym-Świecie Nr 51, i na ulicy Marszałkowskiej, obok kolei, Nr 37.

(9 —10) — 10,904 — W. Karpiński, Magister Farmacji.

GAZA JEDWABNA

na pytle, w najlepszem gatunku, od Nr. 000 do Nr. 13, sprzedaje po cenach zniżonych,

Główny skład oryginalnych amerykańskich maszyn do szycia. Ulica Czysta Nr 4.

—11,031 — 9—10) G. REINSTEIN dawniej L. SCHEURICH.

SKŁAD

wyłącznie samej

HERBATY CHIŃSKIEJ

firmy HUGH BAILLIO w Londynie.

M. STARKMANN, w Warszawie,

ulica Senatorska, Nr 22 nowy, wprost kościoła Św. Antoniego

Poleca nowe transporta ze świeżych zbiorów Herbaty Chińskiej w **oryginalnym opakowaniu** nadsełanej.

Najtańsze ceny stosunkowo do gatunków za funt rs. 1, rs. 1 kop. 25, rs. 1 kop. 50, rs. 2, rs. 2 kop. 50, 4 i czysty kwiat w ósemkach rs. 6 za funt.

Zamówienia na prowincję za rs. 10 i wyżej wysyła franco.

Handlującym firma udziela rabat. (5 0) — 11241 —

WYPRZEDAŻ



MAGAZYNU MEBLI PO BRÜHLU.



przy ulicy **Marszałkowskiej**, pod Nr 67 nowym, w domu gdzie Fabryka Fortepianów Panów Krall i Sejdler.

Tamże jest **Kassa ogniotrwała** do sprzedania.

Po cenach niżej kosztu (5—6) —238—

Lekcje kroju

Sukień, Okryć damskich, pobierać można w domu Nr 432 na Krakowskiem Przedmieściu, sposobem przystępniejszym od wszystkich dotychczasowych, za cenę najumiarkowańszą. — Także pomieścić można Panienki do nauki krawieczczyzny ze stołem, stancją i prawdziwie rodzicielską opieką. (6 0)—11330

APTEKA

F. Fijałkowskiego,

przy ulicy Nowo-Senatorskiej w Warszawie

Wyrabia i sprzedaje, patentowane i doświadczone środki lekarskie układu Dra **Aleksandra Karwackiego.**

1. **Syrop roślinny**, od kaszlu, chrypki i innych dolegliwości piersiowych.
2. **Ziółka** przeczyszczające.
3. **Pigułki** rozwalniające hemoroidalne.
4. **Plaster** na długotrwałe wrzody.

Syropu roślinnego od kaszlu dostać także można w Handlu W-go Ludwika Sommera, ulica Długa Nr 37 i w Składzie Wód Mineralnych W-go Karpińskiego, przy ulicy Nowy-Świat, róg Wareckiej. (6 6) — 11,445 —

W mieście Nowo-Radomsku, jest do nabycia

Dom Zajezdny

murowany pod dachówką, z dwiema takiemiż officynami, obszernem podwórzem i zabudowaniami gospodarskiemi, z dwoma ogródkami, odległy od stacji dr. żel. Warsz.-Wied. o szerokość drogi. Cena Rsr. 8,000 na raty podzielić się mogące. Wiadomość na miejscu. —266— (2—3)

Jest do sprzedania

Antyk Zegar,

w kształcie klatki, z kanarkiem i muzyką, wyrobu angielskiego, pozostawiony do obejrzenia w zakładzie zegarmistrzowskim M. POZZI, róg Chmielnej i Nowego-Światu Nr 29 nowy. 315— (5 6)

SYROP DEJARDIN

czyli SYROP z Pomarańcz Maltańskich czerwonych.

przygotowany przez p. DEJARDIN, 27 ulica Richer w Paryżu jest napojem bardzo przyjemnym, orzeźwiającym i poszukiwanym podczas upałów letnich, na balach, wieczorach i w teatrach. Składy w Warszawie w Magazynach PP. Antoniego Stępkowskiego przy Placu Teatralnym i Sowińskiego i Szulca przy ul. Długiej. —3593— (13 -24)

Świeży transport

Chapeaux-klaków Paryzkich, Gybus atlasowych, i Tybetowych, nadszedł w tychdniach do mojejże Fabryki, jak również wszelkie towary służą o wyrobów krajowych, jakoto Cylindrów i łaty-nych, Chapeaux-klaków i filcowych, z któremi mam honor się polecić Szanownej Publiczności. — Przerabianie i reperacje, jak najstaranniej uskuteczniam. Krakowskie Przedmieście Nr 417. — **Paryżanin J. Merry.** —338— (2—3)

Podwaliny Sosnowe

rdzenne,

tarte długie, od 9—kolejno, aż do 18 łokci, szerokie cali 8, głębokie cali 12, sztuk 48, do sprzedania na miejscu w Mieni, lub z dostawą do Warszawy. Wiadomość u dzierżawcy folwarku Mienia, koleją Terespolską, druga stacja Mińsk z stąd do Mieni. Także dostać można belek, krokwi i łat. —473—

RÓŻNE PIWA

na butelki: Bawarskie z najcelniejszych fabryk renomowanych, nowe stołowe, Jałowcowe, Porter, w całych i pół butelkach, Wody Gazowe po nader umiarkowanej cenie. W piwnicach Hotelu Europejskiego przy rogu ulic Czystej i Krak.-Przedmieścia. — Wszelkie zamówienia odsyła się do domów, za dokładnym adresem, z czem polecam się Szanownym konsumentom. **Sperling.** 506— (3 3)

Ważna wiadomość!

Od 1 Kwietnia b. r., jest do wynajęcia w domu Nr 24 przy ulicy Nowy-Świat **Ogród** obszerny, dobrze utrzymany, na **Zakład Mleczny**, ze stajnią dla krów. Wiadomość u stróża Franciszka. —524— (2 3)

Do wydzierżawienia w każdym czasie na lat 6 do 12

DOBRA,

trzy mile od stacji kolei żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej oddalone, ogólnej rozległości dz. 1,020 (włók około 68), w tem ziemi ornej dz. 465 (wł. 31), łąk i pastwisk dz. 150 (wł. 10. Budynki w zupełnie dobrym stanie. Wiadomość u Patrona Edmunda Weycherta, ulica Ś-to Jerska Nr 11, mieszkania 11. Tamże wiadomość o dobrach i folfarkach różnego obszaru **do sprzedania.** —410— (3—3)

Jest do sprzedania

ZEGAREK MĘZKI,

złoty, kryty, ankier, o 22 kamieniach, z złotym łańcuszkiem i kluczykiem bregetowskim, oraz dwa pierścionki złote i spinki do koszul, szal w kraty, wetman białe bengalowe nowy i inne przedmioty. Ulica Ś-to Jańska Nr 3 nowy, na 1 piętrze od frontu mieszkania Nr 4. 503 (2—3)

FABRYKA PARASOLI

Aleksandra Wojny,

w dziedzińcu domu Rezlera przygotowała dobór **parasoli** deszczowych po umiarkowanych cenach. - 10,232 - (10 -10)

W pracowni Sukien Damskich

A. GAŁECKIEJ,

odrabiają się Suknie balowe, Salopy do futra i z futrem, od rs. 2; — przyjmuje się do kroju wszelkie ubiory damskie od kop. 30, można dostać wszystkich fasonów od kop. 30. Ulica Długa Nr 557, na 2 piętrze od frontu wprost bramy Hotelu Polskiego. 516— (2—3)

Wiadomość dla Pp. Kupców.

Najpierwszy od 43 lat znany

Zakład liniowania

papieru zaopatrzyłem obecnie w wielki wybór gotowych, trwale oprawnych liniowanych Ksiąg handlowych, wszelkie zaś zamówienia na liniowanie i oprawę z całą sumiennością i z zadowoleniem wykonywam

Wilhelm Kreusch

przy ul. Żabiej w pałacu JW. Hr Zamojskiego. 11,279— (6 6)

Jest do **sprzedania** przy ulicy Smoczej **Nieruchomość** Nr 2491 lit. B i C, mająca powierzchni łokci kwadratowych 20,000, z domkiem drewnianym i oficyną, pod korzystnemi warunkami, bez pośrednictwa osób trzecich, oraz **plac** ogrodowy i owocowy, około łokci kwadratowych 30,000 wynoszący, bliżej rokatki Mokotowskiej. Wiadomość codziennie przy ulicy Zielnej Nr 34 nowy, mieszkana 14, od godz. 3 do 5-tej. —179—

Jest do sprzedania:

Szafa sklepowa mahoniowa oszklona, z pułkami, z 4 szufladami, r zbierana, zupełnie nowa, za rs. 80, oraz **maszyna** do szycia Pollacka - Schmidta, bardzo mało używana, za rs. 50. Wiadomość przy ulicy Ś-to Krzyzkiej pod Nrem 6 nowym. —165— (3 -3)

PLASTERKI TYROLSKIE

wygubiające odciski.

Tran lekarski parowy jasny, do użyciu przyjemny i **Tran z Bergen żółty**— świeżo nadeszły do Apteki podpisanego. **Tran z jodkiem żelaza i Tran z tlennikiem żelaza** świeżo wyrobione.

K. GORSKI,

Mag. farm. Ulica Podwale.

—500— (2-3)

FUTRO

nie lżwiedzie (nielżwiadki), w bardzo dobrym stanie, zostawione na sprzedaż, jest do nabycia za umiarkowaną cenę, nawet dla pp. spekulantów. Ulica Leszno Nr 25, mieszkania 21. Tu także można nabyć małą bibljoteczkę, składającą się z książek około dwiestu. —547 (2 3)

Do sprzedania za **2,500** Rubli

MŁYN

parowy,

systemu amerykańskiego, z dwoma francuzkiemi kamieniami. Wiadomość w Hotelu Polskim, ulica Długa, Szwajcar wskaże. —434— (2—5)

DOM

o 4 ch pokojach, z Alkierzem, kuchnią i spiżarnią, oraz piwnicą murowaną w podwórzu, studnią, z ogrodem owocowym i warzywnym, ze stajnią, wozownią, komorą lub bez tychże, na prowincji przy osadzie dawniej miejskiej, mil 2 za Karczewiem, jest do wynajęcia zaraz od 1 Lutego lub i Marca r. b. Wiadomość i adres u Rządcy Hotelu Lipskiego przy ulicy Bielańskiej. 534— (2—3)

H. SOMYA

SKŁAD

WYROBÓW TECHNICZNYCH

dla

FABRYK I MŁYNÓW

ul. Marszałkowska wprost fabryki „LAFERME"

poleca:

Angielskie pasy skórzane wszelkich rozmiarów;
Płyty, Sznury i Rurki gumowe;
Kiszki i Pasy parciane;
Olej maszynowy i **Oliwiarki;**
Pakunek samosmarny do pistonów;
Gazę jedwabną na pytle;
Stal laną na narzędzia i na **Oskardy, Bloki, Lewary, Krany**, w najlepszym gatunku i po cenach umiarkowanych.
—10,720— (5 6)

NIEŻYT

Pasta Pana Blayn

z Pączków Sosny Morskiej.

W Paryżu w Aptece **P. Blayn**, ulica du Marche St. Honore, 7; w Warszawie w Składach Materjałów Aptecznych PP. Gallego i L. Spiessa. - 9063— (30 32)

SZORY

angielskie,

czarne, używane, na cztery konie, do sprzedania za połowę ceny zaraz, u Rymarza Osieckiego, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście w pałacu hr. Krasińskiego. —220 — (3 -3)

AMERYKAN.

Ktoby miał Amerykan mało używany, lekki, do sprzedania, zechce posłać swój adres do Szwajcara Hotelu Saskiego. —584— (2—3)

WOLANT.

Ktoby miał Wolant lekki, mało używany, do sprzedania, zechce posłać swój adres do Szwajcara Hotelu Saskiego - 583— (2 - 3)

Pod Nrem 1^{8}/1674, przy ulicy Mokotowskiej, jest do sprzedania

KARETA,

na dwie osoby, fabryki moskiewskiej. Wiadomość u stróża. —578— (2 -3)

Kozeta, dwa fotele i cztery krzesełka mahoniowe,

safianem pokryte, są do sprzedania w domu przy ulicy Widok Nr 3. Wiadomość u stróża. —598— (2 -3)

LUSTRA.

W Fabryce **Józefa Baumgarten** przy ulicy Rymarskiej, dom W. Stanisława Lessera Nr 12, 1-sze piętro w oficynie są do sprzedania rozmaitej wielkości lustra w ramach złoconych i ciemne ze złotem, kilkanaście sztuk i 3 Konsole złocone, a to wszystko używane. Ceny jak najtańsze. (3—3) — 529 —

Są do sprzedania:

Dwa stoły, dwa łóżka i inne meble.

Nalewki, Nr 1, na 3 piętrze, mieszkania Nr 1. —555— (2—3)

Do sprzedania

GARNITUR MEBLI

mahoniowych, świeżego fasonu, rypsem kryty, składający się z kanapy, 2 foteli, 6 krzeseł, stołu przed kanapę, oraz lustro, szesląg i różne domowe meble. Ulica Sienna Nr 2 nowy od Marszałkowskiej, w podwórzu, w prawej oficynie na dole. (1 3) —648—

Są do zbycia

SZAFY SKLEPOWE,

z towarem Norymberskim, lub bez, za bardzo umiarkowaną cenę i nowa Maszyna do szycia. Ulica Elektoralna Nr 32 nowy. —592— (2 3)

EMERYT BEZŻENNY,

potrzebuje od 8 go Kwietnia, w punkcie nie zbyt oddalonym od środka miasta, suchego i ciepłego mieszkania, na piętrze, wystawionego na słońce, składającego się z 2 ch pokoików lub z jednego dużego, z kuchnią angielską, piwniczką i komórką. Ktoby miał takowe do wynajęcia, zechce dać o tem znać przy ulicy Nowy-Świat, Nr 38, w oficynie na dole, 2 sień na prawo. —471 (3 3)

Potrzebny jest w samym środku miasta

LOKAL

obszerny

i widny, na pomieszczenie zakładu przemysłowego, składający się z 8—12 pokoi. Najlepiej na parterze, w osobnej oficynie, lub też w połowie na dole, wpołowie na piętrze, nad dolnem mieszkaniem. Adres proszę zostawić w Redakcji Kurjera pod lit. T. W. —536— (2 3)

Trzy Pokoje

z kuchnią, przedpokojem i dwoma wchodami, potrzebne są od 1 Kwietnia, najdogodniej w okolicy Nowego Światu Ś-to Krzyskiej. Marszałkowskiej. Adres uprasza się złożyć jak najśpiesniej w Red. Kur. Warsz. pod lit. Z. K. — 630 — (1— 6)

Do wynajęcia w każdym czasie jeden duży **POKÓJ** o 2-ch oknach od frontu z oddzielnym wejściem, przy placu Grzybowskim Nr 14 wprost kościoła WW. Świętych, Nr 6. Tamże jest potrzebną **NAUCZYCIELKA Polka** z patentem. —628— (1 2)

Poszukuje się dla **KAWALERA**

MIESZKANIA

(bez mebli), złożonego z 3—4 pokojów i przedpokoju. Zgłoszenia uprasza się złożyć w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod lit. J. S. —398— (3 -6)

Poszukuje się od 1 Lipca r. b.

MIESZKANIE

w pobliżu Teatru, złożone z 6-ciu pokojów, przedpokoju, kuchni i t. d. Zgłoszenia uprasza się złożyć w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod literami C. K. M. —399— (3 -6)

LOKAL

umeblowany, cztery pokoje, kuchnia i piwnica, od 10 Kwietnia, jest do wynajęcia kwartalnie lub rocznie. Oficynka sama w sobie, trzy pokoje, dwie izby i kuchnia, na roczne wynajęcie, stajnia wozownia, każdego czasu może być wynajęta. Ulica Mazowiecka Nr 6 nowy, wiadomość przy bramie. —510— (2—2)

Przy jednej z pryncypalnych ulic, są do wynajęcia od 1 Lipca r. b.

DWA SKLEPY

nowo urządzić się mające, z których jeden z mieszkaniem o 2 pokojach i kuchni, ze spiżarnią, drugi zaś z pakamerem. Wiadomość u s róża domu Nr 23, przy ulicy Elektoralnej. —558— (2—3)

Na ulicy Granicznej lub na placu za Żelazną Bramą, stracony został

zwitek rysunków

przez cenzurę podpisanych i **Msza** napisana na Głos również przez cenzurę podpisana. — Znalazca zechce złożyć do Red. Kur. Warsz., za nagrodą 2 rubli. - 622 — (1—3)

We Czwartek d. 3 l. b. m. wieczorem, zginął

Pies Wyżeł,

biały, centkowany, z czarnemi uszami i takąż łatą na boku. Uprasza się o odprowadzenie go na ulicę Graniczną pod Nr 970 do stróża Feliksa, za nagrodą. Nieprawy posiadacz do sądowej odpowiedzialności pociągnięty zostanie. —621— (1 -3)

W dniu 19 (31) stycznia r. b. z koszar Lejb-gwardji Grodzieńskiego pułku Huzarów wybiegł

PIES

ponter biały, uszy żółte, ogon odcięty. Kto odprowadzi pomienionego psa do dowódzcy 2 go szwadronu tegoż pułku, otrzyma Rs. 5 nagrody. 632 (1 3)

W Drukarni Kurjera Warszawskiego.—(Plac Teatralny, Nr 473c, nowy 5). Дозволено Цензурою.